



3

**TRZEBA
ODŚNIEŻAĆ
DACHY**



7

**Wszyscy jesteśmy
spadkobiercami**

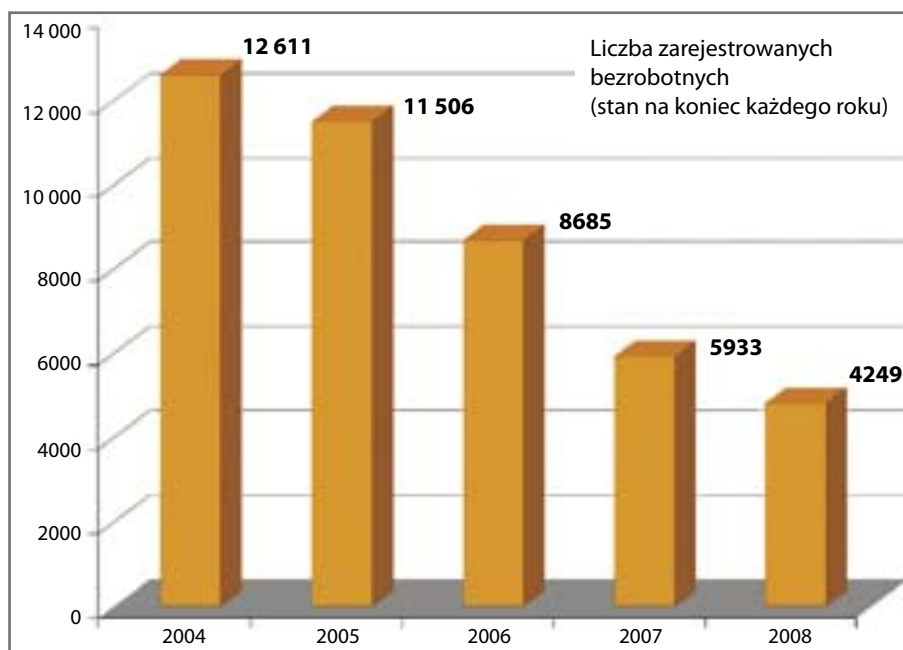
Nazwa „Zikaron” to owoc naszych długotrwałych dyskusji. – Zdecydowaliśmy się na formułę podwójną, ponieważ część członków bardzo chciała w tytule słowa hebrajskiego. Na początku wydawało się nam, że nazwa jest przez to zbyt długa, ale „Zikaron” czyli pamięć... zapada w pamięć – mówi Bożena Kubit, członkini Stowarzyszenia na Rzecz Dziedzictwa Żydowskiego „Pamięć – Zikaron”, które opiekuje się gliwickimi cmentarzami żydowskimi.

10-11

**Przeskoczyć
budowlany dołek**

Zgodnie z zapowiedzią sprzed dwóch tygodni drukujemy wstępne informacje o przetargach na roboty budowlane i remontach organizowanych w 2009 r. przez niektóre firmy i jednostki miejskie. Dodatkowo zamieszczamy także wykaz przewidywanych do sprzedaży lokali użytkowych.

Zmiany na rynku pracy



Liczba zarejestrowanych bezrobotnych (stan na koniec każdego roku)

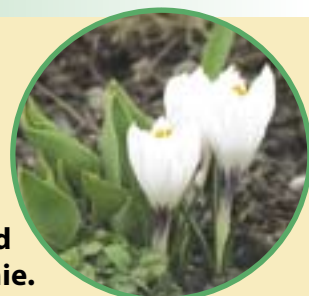
WIELKOŚĆ BEZROBOCIA W GLIWICACH

W ubiegłym roku Powiatowy Urząd Pracy odnotował kolejny spadek liczby bezrobotnych w Gliwicach. Na koniec 2008 r. stopa bezrobocia w mieście wyniosła 4,5%. Wskaźnik ten był wyraźnie niższy niż w pobliskich miastach – Zabrze (9%) i Bytomiu (12%), a także w porównaniu z minionymi latami. W 2007 r. wynosił on 6,4%, a w 2006 r. 9,3%. Niestety, od początku roku przybywa w naszym mieście osób szukających pracy. – Od stycznia w tutejszym urzędzie zarejestrowało się prawie 700 mieszkańców. Z naszych statystyk wynika, że z każdym miesiącem – począwszy od listopada 2008 r. – rośnie w Gliwicach liczba osób poszukujących zatrudnienia – informuje Grażyna Żur, zastępca dyrektora PUP.

dokończenie na str. 3

Czekając na wiosnę...

Rewitalizacja terenu wokół Radiostacji, rozpoczęcie procesu porządkowania Parku Chrobrego i kolejnych skwerów, ozdobienie miasta nowymi konstrukcjami kwietnikowymi – to tylko niektóre zadania przewidziane przez Miejski Zarząd Usług Komunalnych. Choć zima w pełni, to w firmie wszyscy myślą już o wiosnie. – Na razie nasze pojazdy wyjeżdżają z bazy, aby na przykład odśnieżać ścieżki spacerowe, ale szczególnie planujemy już prace związane z pielęgnowaniem zieleni i upiększaniem naszego miasta. Do tej pory w dużym stopniu skupialiśmy



fot. W. Baran, A. Witwicki



się na reorganizacji firmy. Teraz, kiedy dobiega ona końca, będziemy mogli w większym stopniu zająć się działaniami, których efekty będą widoczne dla wszystkich gliwiczian – mówi Krystian Tomala, dyrektor MZUK.

dokończenie na str. 8-9



„Społem” powinno oddać „Zameczek Leśny” miastu – orzekł Sąd Okręgowy z Gliwicach pod koniec ubiegłego miesiąca. To efekt kolejnej rozprawy w trwającym od kilku lat sporze między gliwickim samorządem a Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Społem” w Gliwicach, która rości sobie prawa do nieruchomości przy ul. Chorzowskiej 98.

Co dalej z „Zameczkiem”?

W momencie zamykania tego numeru MSI wyrok nie był jeszcze prawomocny. – Dla miasta orzeczenie oznacza, kolejny krok naprzód w drodze do odzyskania obiektu, który niszczy ze względu na nieuregulowane kwestie własnościowe. Podczas rozprawy i po ogłoszeniu werdyktu „Społem” zapowiadało niestety, że zwróci się do organu wyższej instancji o uchylenie wyroku gliwickiego Sądu Okręgowego, a to mogłoby oznaczać przedłużenie batalii prawnej – wyjaśnia Aleksandra Wysocka, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego.

Przypomnijmy, że obiekt miał w przeszłości różnych gospodarzy. W latach siedemdziesiątych minionego wieku – w ramach reorganizacji krajowego handlu wewnętrznego – opiekę nad nieruchomością przekazano „Społem”. Spółdzielnia poddzierżawiła „Zameczek” i jeszcze kilka lat temu działała tam dyskoteka. Spółdzielcy wystąpili do prezydenta Gliwic z żądaniem przyznania im kompleksu w parku leśnym przy ul. Chorzowskiej. Okazało się, że nie posiadają wymaganej decyzji administracyjnej poświadczającej oddanie im gruntu (o powierzchni 6357 m²) w użytkowanie przed 5 grudnia 1990 roku (zgodnie z ustawą), a także dokumentów potwierdzających odpłatne nabycie przez nich budynku (zajmującego obszar 1668 m²). Władze miejskie odmówiły więc spełnienia postulatów i zażądały od spółdzielni wydania „Zameczku” w wyznaczonym terminie (do końca maja 2006 r.).

PSS „Społem” powiedziało „nie” i wystąpiło na drogę sądową przeciwko miastu, domagając się przekazania spółdzielni obiektu na własność. „Społem” przegrało proces. W lutym 2007 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach stwierdził, że na rzecz „Społem” nigdy nie zostało ustanowione prawo użytkowania „Zameczku”,



foto: W. Baran

tym samym nie ma podstaw do uwzględnienia zgłoszonego roszczenia. Spółdzielcy odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który z kolei przyznał im rację. Z takim werdyktem nie zgodził się natomiast prezydent miasta i skierował skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w Warszawie.

W kwietniu ubiegłego roku stołeczni sędziowie przyznali miastu Gliwice prawo własności do gruntu i znajdującego się na nim obiektu. PSS „Społem” nie wydała jednak nieruchomości i w czerwcu 2008 r. wystosowała pozew do Sądu Okręgowego w Gliwicach, żądając ponownie przyznania jej prawa do niego z tytułu wieloletniego zasiedzenia. Odpowiedzią był właśnie styczniowy wyrok. – Sąd odrzucił ten wniosek i nakazał spółdzielcom oddanie spornego obiektu, a także zwrot na rzecz miasta kosztów postępowania. W tej chwili czekamy na uprawomocnienie się wyroku. Jeżeli PSS „Społem” nie wnieśli apelacji, to w terminie do sześciu miesięcy ma obowiązek zwrócić nieruchomość miastu. Po odzyskaniu „Zameczku” będzie można zająć się sprawą jego zagospodarowania. Natomiast gdyby spółdzielnia skorzystała z możliwości odwołania od wyroku, trzeba będzie poczekać na kolejną decyzję sądu – tłumaczy Aleksandra Wysocka. (bom)

Zadbaj o swoje serce



W niedzielę, 1 marca, w Centrum Handlowym „Forum” przy ul. Lipowej 1 zostanie przeprowadzona akcja „Zadbaj o swoje serce”. Jej organizatorem jest Kardiotele przy Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu. W godzinach od 10.00 do 18.00 będzie można skorzystać z bezpłatnych porad lekarzy specjalistów i wykonać badania w ramach profilaktyki kardiologicznej. – Obejmuje ona EKG, obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI), pomiar ciśnienia krwi oraz wskazanie właściwej diety, która pozwoli zapobiec nadciśnieniu tętniczemu i nadwadze. Pacjenci będą również diagnozowani pod kątem stwierdzenia czynników ryzyka zachorowania na chorobę niedokrwienną serca oraz zawału mięśnia sercowego. Badania są bezpłatne i dostępne dla wszystkich, którzy chcą się przebadać – informują pomysłodawcy akcji. Nie przewiduje się wcześniejszej rejestracji.

W tegorocznej, dziesiątej już edycji przedsięwzięcia, zaplanowano 32 spotkania na terenie całego kraju. Kardiolozy przebadają mieszkańców Śląska, Wielkopolski, Małopolski, Trójmiasta i Warszawy. W naszym mieście akcja „Zadbaj o swoje serce” zostanie przeprowadzona już po raz czwarty. Jest ona współfinansowana przez gliwicki samorząd. (bom)

Godzina dla ziemi

Międzynarodowa organizacja ekologiczna WWF zachęca do przyłączenia się do ogólnosiwiatowej akcji „Godzina dla Ziemi” („Earth Hour”). Polega ona na wyłączeniu światła na jedną godzinę w domach, firmach, na ulicach miast. Akcja zostanie przeprowadzona 28 marca o godz. 20.30.



W zeszłym roku przedsięwzięcie WWF spotkało się z dużym odzewem. Do akcji przyłączyło się w sumie 370 miast. Światła gasły na całym świecie: od Australii, przez Izrael, Polskę, po Stany Zjednoczone. – Stopniowo wzrasta średnia temperatura na świecie. Przyczyną tego zjawiska jest nadmierna emisja gazów cieplarnianych, w tym głównie dwutlenku węgla. Konsekwencją ocieplania się klimatu są topniejące lodowce czy nasilające się ekstremalne zjawiska pogodowe (susze, powodzie). Ginią także całe gatunki zwierząt. „Godzina dla Ziemi” ma pokazać, że nawet małe zmiany w życiu codziennym są ważne, a wspólne i z pozoru drobne działania mogą wiele zmienić. Chcesz pomóc naszej planecie? Przyłącz się do akcji i zgaś światło – zachęcają pomysłodawcy przedsięwzięcia. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.wwf.pl. (bom)

Ważna aktualizacja

Jeśli oczekujesz w kolejce osób ubiegających się o wynajęcie mieszkania do remontu z zasobów komunalnych, to pamiętaj o konieczności aktualizacji danych. Na dopełnienie formalności masz czas do 2 marca. Nie zapominaj o tym, bo możesz zostać skreślony z listy.

Aktualizacja wniosków jest prowadzona przez cały luty – zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Gliwice. W tym roku wyjątkowo ostatnim dniem przyjmowania wniosków jest 2 marca (ponieważ ostatni dzień lutego przypada w sobotę). Weryfikowana jest lista osób oczekujących na mieszkanie do remontu. Wykreślanymi z niej są ci, którzy nie spełniają już odpowiednich warunków (kupili mieszkanie bądź uzyskali prawo najmu jakiegoś innego lokalu) lub nie potwierdzą chęci dalszego ubiegania się o mieszkanie do remontu. Osoby, które nie złożą wniosku, są skreślane z listy. Przypomnijmy, że wszyscy oczekujący podpisali oświadczenie o przyjęciu do wiadomości konieczności aktualizacji danych w lutym każdego roku. (al)

JAK POTWIERDZIĆ CHĘĆ UBIEGANIA SIĘ O MIESZKANIE DO REMONTU?

Aby zaktualizować wniosek, należy wypełnić druk oświadczenia. Jest on dostępny:

- na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale Wirtualne Biuro Obsługi (Druki/Wydział Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych/Oświadczenie aktualizacyjne);
- na stanowisku „Informacja” w Biurze Obsługi Interesantów na parterze UM.

Wypełnione oświadczenie można przekazać do magistratu osobiście poprzez „Biuro podawcze” (na parterze UM) lub przesłać pocztą na adres: Urząd Miejski, Wydział Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice (liczy się data stempla pocztowego).

Prezydent miasta Gliwice przypomina o obowiązku uiszczania opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych w terminie do 31 marca każdego roku z góry za dany rok bez wezwania

Wpłaty dokonane we wszystkich oddziałach ING Banku Śląskiego przyjmowane są bez dodatkowych prowizji.

Informacje dotyczące wyżej wymienionych opłat można uzyskać w Biurze Obsługi Interesantów na stanowisku Wydziału Gospodarki Nieruchomościami (parter budynku, po lewej stronie od wejścia głównego) oraz w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami, pokój 428 (IV piętro), tel. 032-239-12-30.

Ponadto prezydent miasta Gliwice informuje, że przedmiotowa opłata należna jest na podstawie art. 71 ust. 4 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) i wynosi odpowiednio:

- **0,3% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste na cele szczególne, wymienione w art. 72 ust. 2 pkt. 1-3;
- **1% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkalne (art. 72 ust. 2 pkt 4 wyżej wymienionej ustawy);
- **3% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości przeznaczonych na inne cele (art. 72 ust. 2 pkt 5 wyżej wymienionej ustawy).

Wartość nieruchomości określana jest w akcie notarialnym (lub decyzji administracyjnej), którym dana nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste.

Zmiana wysokości opłaty może nastąpić w przypadku zmiany wartości rynkowej nieruchomości, w formie aktualizacji opłaty rocznej. Wysokość opłaty rocznej może ulec zmianie nie częściej niż raz do roku (art. 77 wyżej wymienionej ustawy). W takim przypadku użytkownik wieczysty powinien do końca roku kalendarzowego otrzymać pismo z wypowiedzeniem opłaty rocznej i propozycją nowej, zaktualizowanej opłaty, która będzie obowiązywała od następnego roku.

Użytkownikom wieczystym – osobom fizycznym, którym oddano nieruchomość na cele mieszkalne, a których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 50% średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za rok poprzedzający ten, za który opłata ma być wnoszona, ogłaszanego przez prezesa GUS – może zostać na ich wniosek przyznana bonifikata od opłaty rocznej. Bonifikata wynosi 50% wartości opłaty i jest przyznawana na okres 1 roku (art. 74 wyżej wymienionej ustawy). Wnioski o udzielenie bonifikaty należy składać przed upływem terminu płatności, tj. przed 31 marca każdego roku dla opłaty bieżącej.

PODATKI LOKALNE

Kiedy zapłacić podatek rolny?

Wydział Podatków i Opłat informuje, że w marcu będą doręczane mieszkańcom decyzje o wysokości podatku rolnego oraz nakazy płatnicze ustalające łączne zobowiązanie pieniężne z tytułu podatku rolnego i podatku od nieruchomości.

– W poprzednich latach decyzje te były dostarczane w lutym. Tym razem termin przesunął się o miesiąc z powodu konieczności zweryfikowania ponad czterech tysięcy nieruchomości. Chodziło o grunty, którym w ostatnim czasie zmieniono sposób użytkowania, zgodnie z faktycznym zagospodarowaniem działek – wyjaśnia Alicja Knyps, naczelnik Wydziału Podatków i Opłat UM. **Termin zapłaty pierwszej raty podatku przypadnie do 14 dni od daty otrzymania decyzji, a nie – tak jak w ubiegłym roku – 15 marca.**

Korespondencję będą roznosić pracownicy Urzędu Miejskiego – najczęściej w godzinach popołudniowych oraz w soboty. Pracownicy magistratu nie są uprawnieni do pobierania należności podatkowych. Zarówno decyzje, jak i dołączone do nich formularze dowodów wpłat zawierają indywidualny numer rachunku bankowego, na który można dokonywać opłat.

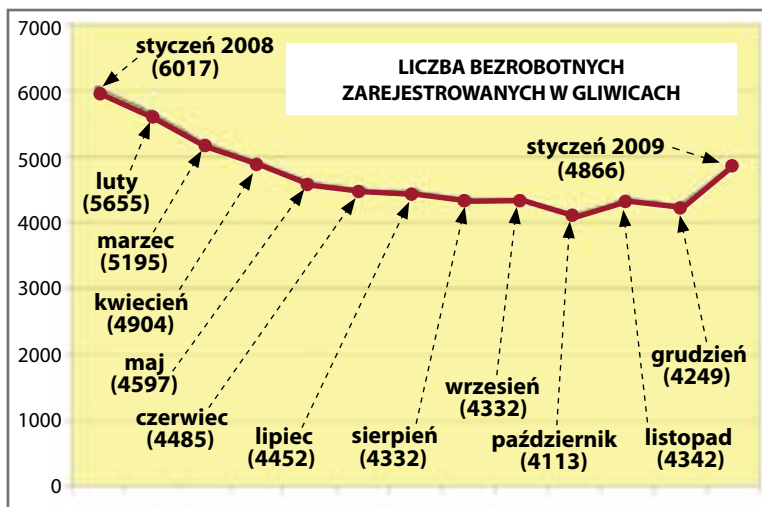
Aby uniknąć kolejek w kasach urzędu, warto zapłacić podatek za pośrednictwem banków. **Od wpłat gotówkowych dokonywanych na rachunki Urzędu Miejskiego realizowanych we wszystkich placówkach ING Banku Śląskiego S.A. nie są pobierane dodatkowe prowizje** (wykaz gliwickich oddziałów tego banku został zamieszczony na specjalnej ulotce, która jest wręczana wraz z decyzjami). (al)

Zmiany na rynku pracy

W ostatnim dniu ubiegłego roku odnotowano w naszym mieście 4249 bezrobotnych (w tym 2531 kobiet). W analogicznym okresie 2007 r. było ich 5933 (w tym 3764 kobiety). Sytuacja na gliwickim rynku pracy jest lepsza niż w najbliższej okolicy. Stopa bezrobocia w powiecie gliwickim wynosiła pod koniec 2008 r. 6,6%. Na tym terenie było 2153 zarejestrowanych bezrobotnych (w tym 1412 kobiet). Gliwice znalazły się na trzecim miejscu wśród miast na prawach powiatu województwa śląskiego, które mogą pochwalić się niskim wskaźnikiem bezrobocia za ubiegły rok (4,4%). Jak informuje Wojewódzki Urząd Pracy, lepszy wynik odnotowano jedynie w Katowicach (1,9%) i w Tychach (3,7%). Warto zwrócić uwagę również na fakt, że w skali kraju nasze województwo (stopa bezrobocia – 6,9%) zajęło wysokie drugie miejsce, zaraz za Wielkopolską (6,4%).

STATYSTYCZNY BEZROBOTNY

Wśród osób pozostających bez pracy w naszym mieście dominują ludzie w wieku od 45 do 54 lat. Sporo jest też bezrobotnych w wieku od 25 do 34 lat. – *Najwięcej z nich ma niskie kwalifikacje lub w ogóle ich nie posiada. Wielu brakuje także doświadczenia zawodowego. W najtrudniejszej sytuacji są ludzie z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym. W najlepszym położeniu są zaś osoby z wyższym wykształceniem, a także te z wieloletnim stażem pracy* – mówi Grażyna Żur, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach. Wylicza, że w 2008 r. pracę podjęło 4771 zarejestrowanych bezrobotnych, z czego 3400 znalazło zatrudnienie dzięki pośrednictwu PUP.



SPADA LICZBA OFERT

Choć w minionym roku zmniejszyła się liczba osób poszukujących zatrudnienia, to spadła także liczba ofert pracy. W 2008 r. gliwicki urząd dysponował ponad 9 tysiącami takich propozycji. Najwięcej, bo 7828 z nich dotyczyło ofert z naszego miasta, pozostałe 1177 nadesłali pracodawcy z powiatu gliwickiego. W 2007 r. było ich w sumie prawie 14 tysięcy. – *W październiku 2007 r. mieliśmy 1050 ofert pra-*

cy, a rok później prawie o połowę mniej – 569. W listopadzie 2007 r. – 1387 propozycji, a w analogicznym okresie miniego roku już tylko 428 – informuje Anna Raźnik, kierownik Działu ds. Pośrednictwa Pracy z gliwickiego PUP-u. W styczniu 2009 r. do urzędu wpłynęło 815 ofert pracy – to o ponad 600 więcej niż miesiąc wcześniej. Jednak sporą część tych propozycji stanowiły tak zwane prace społecznie użyteczne oraz zatrudnienie subsydiowane, które współfinansuje PUP.

– *Odczuwalnie zmalała liczba ofert zgłaszanych przez pracodawców. Wielu z nich wycofało również wcześniej nadesłane propozycje zatrudnienia. Te, które w tej chwili napływają, dotyczą podobnych stanowisk. Brakuje sprzedawców, przedstawicieli handlowych czy agentów ubezpieczeniowych. W ubiegłym roku najwięcej osób poszukiwano natomiast do prac biurowych, na stanowiska kierowcy, mechanika, sprzątaczkę czy pracownika gospodarczego. Miejsca na chętnych czekały także w sektorze budowlanym, gastronomicznym oraz w handlu* – przypomina Anna Raźnik.

REDUKCJA ETATÓW

W związku z recesją w kraju przedsiębiorcy nie tylko rezygnują z przyjmowania nowych pracowników, ale także redukują etaty. Problem ten dotknął w największym stopniu branżę samochodową i budownictwo. Od początku roku liczba bezrobotnych rejestrujących się w gliwickim pośredniku wzrosła o prawie 700 osób. W grudniu urząd pracy otrzymał informację o planowanych w Gliwicach zwolnieniach grupowych, obejmujących 635 osób zatrudnionych w sektorze prywatnym, w tym w gliwickiej strefie ekonomicznej.

– *Większość tych osób była zatrudniona w agencjach pracy tymczasowej. Mieli oni umowy na czas określony, które nie zostały przedłużone. To przede wszystkim byli pracownicy produkcyjni, często zajmujący stanowiska pomocnicze. Wśród nich zdarzają się także dobrze wykwalifikowani robotnicy, np. monterzy* – mówi Grażyna Żur. – *W styczniu dowiedzieliśmy się o kolejnych planach redukcji zatrudnienia. Następne dwie firmy zgłosiły, że od marca wypowiedzenia otrzyma 225 pracowników. W lutym, jak na razie, nie dotarły do nas nowe informacje o zwolnieniach* – dodaje Anna Raźnik.

WRACAJĄ EMIGRANCI

Szeregi bezrobotnych powiększają również emigranci zarobkowi wracający z zagranicy. Od początku roku pracownicy urzędu odnotowali 82 takie przypadki. W styczniu zarejestrowało się 39 osób, które powróciły do kraju, a w lutym kolejne 43. – *Na podstawie posiadanych przez nas danych trudno jest ocenić, czy to zjawisko jest duże, czy na razie niewielkie. Nie wszyscy bowiem, którzy wracają, zgłaszają się do urzędu. Wielu z nich, widząc sytuację na lokalnym rynku pracy, decyduje się ponownie wyjechać do tego samego*



lub innego kraju. Wiadomo jednak, że za pracę wyemigrowali głównie ludzie aktywni, z dobrymi kwalifikacjami, nierzadko świeżo upieczeni absolwenci różnych szkół. Za granicą często podejmowali pracę poniżej swoich kompetencji. Mimo to wracając wzbogaceni doświadczeniem i z dobrą znajomością języków obcych – oceniają urzędniczki PUP.

AKTYWIZACJA JEST WAŻNA

Urząd pracy zajmuje się nie tylko tradycyjnym pośrednictwem w zatrudnieniu czy wypłacaniem zasiłków. Prowadzi także szereg działań aktywizujących, które sprzyjają zwiększeniu szansy na znalezienie posady. Bezrobotni mogą skorzystać z oferty szkoleń, staży, prac interwencyjnych, społecznie użytecznych, robót publicznych czy dotacji na prowadzenie działalności gospodarczej. Uczestnicy kilkumiesięcznych kursów bezpłatnie podnoszą swoje kwalifikacje, a nawet zdobywają nowy zawód (kucharza, sprzedawcy, agenta ochrony, operatora wózka widłowego, murarza czy tynkarza). Uczą się języków obcych, obsługi komputera, kasy fiskalnej, spawania, jazdy samochodem. Poznają zasady księgowości, rozliczania płac, kierowania pracą sekretariatu czy prowadzenia własnej firmy.

– *Osoby, które chcą założyć działalność gospodarczą, mogą liczyć na dotację w wysokości 16 tysięcy złotych. W ubiegłym roku z tej możliwości skorzystało 262 bezrobotnych z Gliwic i okolicy. Finansujemy koszty egzaminów, licencji zawodowych, studiów podyplomowych. Refundujemy opłaty za dojazd na szkolenia, opiekę nad dzieckiem w trakcie jego trwania. Zainteresowanie tymi formami aktywizacji zawodowej było w ubiegłym roku bardzo duże. W sumie na działania aktywizujące wydaliśmy prawie 12 milionów złotych. Według naszych statystyk ponad połowa osób, które biorą w nich udział, znajduje potem zatrudnienie* – relacjonuje Grażyna Żur.

TRZEBA CHCIEĆ

W 2008 r. działaniami aktywizacyjnymi prowadzonymi przez PUP w Gliwicach i powiecie gliwickim objęto ponad 3 tysiące osób. – *Wśród bezrobotnych wciąż sporo jest mieszkańców mało aktywnych w poszukiwaniu zatrudnienia. Stąd wiele naszych propozycji skierowanych jest właśnie do takich osób. W strukturach urzędu funkcjonuje także Klub Pracy (przy ul. Raciborskiej 2), skupiający doradców zawodowych, którzy pomagają, wspierają, a przede wszystkim motywują. Najważniejsze to wyjść z domu i odnaleźć chęć do działania* – przyznaje zastępca dyrektora PUP. (bom)

Wskaż najlepszego pozarządowca



Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych zachęca do udziału w konkursie na „Gliwickiego Lidera Społecznego 2008” oraz „Gliwicką Organizację Roku 2008”. – *Pozarządowcy realizują w naszym mieście szereg różnorodnych przedsięwzięć: organizują imprezy kulturalne, promują sport, zajmują się edukacją dzieci, młodzieży, a także seniorów. Wspierają chorych i niepełnosprawnych, integrują kombatantów, emerytów oraz pasjonatów różnych dziedzin. Pomagają osobom uzależnionym walczyć z nałogami. Dbają o dziedzictwo kulturowe, rozwijają turystykę oraz podejmują szereg innych działań. Dlatego warto nagrodzić ich aktywność* – mówią pracownicy GCOP.

Celem konkursu jest wyróżnienie zarówno najlepszych inicjatyw realizowanych przez organizacje pozarządowe na terenie miasta w minionym roku, jak i najbardziej zaangażowanych w pracę trzeciego sektora społeczników (koordynatorów projektów, szefów NGO-sów). Komisja oceni m.in.: innowacyjność rozwiązań i zakres przeprowadzonych działań. Ponadto uwzględni informacje o wysokości funduszy zewnętrznych pozyskanych na realizację zadania, sprawdzi materiały dokumentujące przedsięwzięcia (zaświadczenia, dyplomy, fotografie czy stronę internetową). – *Propozycje mogą przedstawiać zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Również poszczególne organizacje mogą zgłosić swoją kandydaturę* – informują pracownicy GCOP.

Formularze konkursowe (dostępne wraz z regulaminem na stronie internetowej www.gcop.gliwice.pl) należy składać w siedzibie filii GCOP przy ul. Zwycięstwa 1 (I piętro), w godzinach pracy placówki. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 10 marca. Wyniki poznamy podczas spotkania prezydenta miasta z liderami organizacji pozarządowych, które zaplanowano na marzec 2009 r. Na zwycięzców czekają nagrody. (bom)

Trzeba odśnieżać dachy

Centrum Ratownictwa Gliwice przypomina o konieczności usuwania śniegu i lodu z dachów, rynien, balkonów i innych elementów budynków, tam gdzie może to stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa obiektów, a także przebywających w nich lub w ich pobliżu ludzi. Obowiązek taki – zgodnie z przepisami – spoczywa na właścicielach, zarządcach i administratorach budynków.

W związku z dużymi opadami śniegu wojewoda śląski nakazał inspektorom nadzoru budowlanego sprawdzanie budynków pod względem zagrożenia, jakie może stanowić zalegający na dachach śnieg, lód czy ich nawisy. Śląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego polecił wykonywanie wyrywkowych inspekcji obiektów o podwyższonym stopniu zagrożenia ewentualną katastrofą budowlaną – budynków o powierzchni zabudowy powyżej 2 tysięcy metrów kwadratowych oraz takich, których powierzchnia dachu przekracza tysiąc metrów kwadratowych.

W tej sprawie został również opublikowany komunikat do zarządców i właścicieli obiektów, którzy powinni przeprowadzić kontrolę bezpiecznego użytkowania budynków. Mogą jej dokonywać wyłącznie osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności. Jeżeli w trakcie kontroli stwierdzone zostanie przekroczenie dopuszczalnej grubości pokrywy śniegu, to należy zlecić odśnieżanie. Natomiast w przypadku stwierdzenia uszkodzeń mogących spowodować zagrożenie życia lub zdrowia, bezpieczeństwa mienia lub środowiska, osoba dokonująca kontroli zobowiązana jest do natychmiastowego przesłania kopii protokołu kontrolnego do właściwego organu nadzoru budowlanego. Kto nie wypełnia nakazów właściwego rozporządzenia, podlega karze grzywny. (al)



foto. A. Witwicki



Europejskie wyróżnienie

Międzynarodowa organizacja European Schoolnet, we współpracy z ministrami edukacji z 28 krajów, organizuje rokrocznie konkurs „eLearning Awards”. W ostatniej edycji przedsięwzięcia w gronie 70 najlepszych prac znalazł się program edukacyjny „Funkcja kwadratowa/Square Function” przygotowany przez Sabinę Kupisiewicz, nauczycielkę matematyki z VII Liceum Ogólnokształcącego (ZSO nr 4 im. Piastów Śląskich) w Gliwicach.

– Celem konkursu jest wyłonienie i nagrodzenie najlepszych przykładów praktycznego wykorzystania technik informatyczno-komunikacyjnych w nauczaniu. Swoje propozycje mogą zgłaszać zarówno szkoły, ośrodki kształcenia nauczycieli, jak i sami pedagodzy z różnych krajów Europy. Projekty oceniane są pod względem wykonania i jakości technicznej, aktywności społeczności uczniowskiej. Liczą się także treści edukacyjne, dydaktyka, innowacyjność pedagogiczna i możliwość szerszego ich zastosowania – wymienia Sabina Kupisiewicz, autorka projektu. Wśród 366 konkursowych prac znalazło się 35 propozycji z Polski. Wyróżnienie zdobyły 3 z nich, w tym gliwicki program, w kategorii „Matematyka, nauka i technologia”.

„Funkcja kwadratowa/Square Function” jest e-learningowym kursem edukacyjnym, czyli nauczaniem na odległość. Jego celem jest poznanie funkcji kwadratowej, jej wykresu i własności oraz nabycie umiejętności rozwiązywania zadań optymalizacyjnych. Celem kursu jest samokształcenie poprzez internet, jednak z dużą pomocą nauczyciela mentora. Musi on w pełni stymulować pracę uczniów. Projekt przewiduje różne formy aktywności uczestników. Materiały naukowe prezentowane są w formie tekstowej. Po zapoznaniu się z nimi, uczniowie powinni napisać krótkie streszczenie – raport, który potwierdzi, czy zrozumieli oni część teoretyczną tematu. Przygotowano również testy i zadania otwarte, które będą oceniane. Osoby biorące udział w programie mogą wymieniać się uwagami i prowadzić dyskusje, a także korzystać z wirtualnych korepetycji prowadzonych przez nauczyciela opiekuna. – Kurs internetowy wspiera tradycyjną edukację szkolną. Metoda e-learning nastawiona jest na dużą samodzielność i kreatywność uczniów. W 2008 r. program testowała młodzież z klasy trzeciej liceum w ramach powtórki przed maturą. W tym roku zostanie on w pełni zastosowany w klasie pierwszej, w której temat funkcji kwadratowej jest realizowany. Część zagadnienia zostanie omówiona na lekcji w szkole, natomiast resztę uczniowie samodzielnie przestudiują w domach – opowiada Sabina Kupisiewicz.

Wyróżniona praca znajduje się na stronie internetowej <http://vhosting.pl/~deletek/moodle/>. Można z niej korzystać w ograniczonym zakresie, logując się jako „gość”. Możliwy jest też transfer kursu do innych szkół. (bom)

Pamiętaj, doktorze młody!

Komitet Regionów Unii Europejskiej (KR) z siedzibą w Brukseli organizuje doroczny konkurs prac doktorskich na temat: „Samorządy terytorialne w UE”. Celem rywalizacji jest nagrodzenie rozpraw doktorskich powstałych na uczelniach państw członkowskich. Konkurs jest przeznaczony dla osób, które uzyskały dyplom doktorski w 2007 lub 2008 roku.

Prace muszą być napisane w jednym z języków urzędowych UE. Należy je dostarczyć w dwóch egzemplarzach (kopia papierowa plus wersja elektroniczna). Dysertacje trzeba ponadto opatrzyć streszczeniem prezentującym zawartość rozprawy i omawiającym jej problematykę (maksymalnie 3 strony), sporządzonym w językach francuskim lub angielskim. Organizatorzy wymagają również dołączenia życiorysu (w języku angielskim lub francuskim) oraz świadectwa uzyskania stopnia doktorskiego.

Wyboru prac dokona komisja złożona z niezależnych jurorów: profesorów lub wykładowców europejskich uczelni i przynajmniej jednego członka (lub zastępcy członka) Komitetu Regionów. Decyzje komisji nie będą podlegały odwołaniu. Laureat pierwszej nagrody otrzyma 6000 euro. Jury może również przyznać maksymalnie cztery wyróżnienia w wysokości 2000 euro każde.

Osoby zainteresowane udziałem w konkursie powinny wysłać komplet żądanych dokumentów na adres: Comité des Régions, Direction des Travaux Consultatifs (VMA 833), rue Belliard 101, B-1040 Bruxelles. Termin dostarczenia materiałów upłyne 25 maja (decyduje data stempla pocztowego). Regulamin rywalizacji w języku angielskim można znaleźć na stronie internetowej Komitetu Regionów www.cor.europa.eu (zakładka Documents/Studies/Thesis competition). Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas sesji plenarnej Komitetu Regionów w Brukseli. O jej terminie laureaci zostaną powiadomieni odrębnym listem. (kik)

źródło: Komitet Regionów Unii Europejskiej

Warsztaty dla nauczycieli

Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach wespół z krakowskim Instytutem Goethego organizuje bezpłatne warsztaty dla nauczycieli pt. „Przygotowanie multiplikatorów do pracy z młodzieżą w regionie wielokulturowym w oparciu o twórczość i postać Horsta Bienka”. Szkolenie odbędzie się w dniach 27 – 28 lutego w siedzibie DWPN przy ul. Rybnickiej 27. – Profesjonalni trenerzy podzielą się z uczestnikami wiedzą z dziedziny metodyki nauczania wielokulturowego oraz pokażą, jak wykorzystywać zdobyte umiejętności podczas zajęć lekcyjnych (j. polski, j. niemiecki, historia, nauczanie o regionie i inne). Warsztaty zostaną przeprowadzone w odniesieniu do twórczości Horsta Bienka i życiorysu samego autora, które mogą stać się źródłem inspiracji i wielu ciekawych pomysłów na przeprowadzenie projektów edukacyjnych dla młodzieży – podkreślają organizatorzy. Szczegółowe informacje oraz program warsztatów można znaleźć na stronie internetowej www.haus.pl. (bom)



Dwunastu wspaniałych

– 12 miesięcy w roku, 12 sylwetek znanych gliwiczian – tak w telegraficznym skrócie charakteryzuje ideę tworzonej książki śląski dziennikarz radiowy Sławomir Herman. Przeprowadzane przez niego wywiady z kilkunastoma – dawnymi lub obecnymi – mieszkańcami naszego miasta złożą się niebawem na najnowszą publikację finansowaną i sygnowaną przez Urząd Miejski w Gliwicach. Książka ukaże się wiosną tego roku. Do czasu jej wydania niewielkie fragmenty rozmów można czytać na łamach „Miejskiego Serwisu Informacyjnego”. Zapraszamy Państwa do uważnej lektury ósmej części cyklu „SAM NA SAM Z...”!

Sam na sam z...

ELŻBIETĄ SOMMIER

8

Była pani radomianką, starachowiczanką, a w końcu została pani gliwiczanką i trafiła do szkoły średniej przy Górnych Wałach, czyli do „Rymera”.

(...) Muszę przyznać, że Gliwice stały się moim miejscem na dość długi czas – oczywiście jak na nasze tułaczkie życie. Do Gliwic przyjechaliśmy rozklekotaną ciężarówką z plandeką, pod którą był cały nasz dobytek. Ojciec dostał mieszkanie na Trynku i to był prawdziwy dramat. To osiedle dopiero co powstawało, w związku z czym to był jeden wielki plac budowy. Błoto, rozmoknięta glina, żadnych chodników, tylko przejścia zrobione z desek położonych na ceglach. No istne piekło! A poza tym prawdziwy koniec świata. Kilkanaście piętrowych budynków postawionych w szczerym polu. Żadnej komunikacji, żadnego telefonu. Na szczęście pod nami były jakieś biura i tam był telefon. Jak ktoś chciał do nas zadzwonić, to telefonował do nich, a oni byli na tyle uprzejmi, że zawsze mamę czy tatę wołali.

Między śródmieściem a Trynkem nic nie było – pola. Z drugiej strony lotnisko aeroklubu. Później szosa rybnicka, a za nią łąki. Zabudowania zaczynały się od takich starych poniemieckich domków jednorodzinnych, czyli od Ptasiej Dzielnicy.

Trzeba przyznać, że do szkoły miała pani z górki, ale strasznie daleko.

Żeby zdążyć, wychodziłam z domu przed siódmą. Najgorsze było jednak to, że nikt mnie nie odwiedzał i ja do nikogo właściwie nie chodziłam. Z nikim nie mogłam się umówić po lekcjach, bo jak już pokonałam tam i z powrotem tę drogę, to byłam tak zmęczona, że nic mi się nie chciało, a z drugiej strony, jak ktoś usłyszał, że ma przyjść do mnie na Trynek, to zaraz okazywało się, że ma strasznie dużo innych zajęć i dziś absolutnie nie może. Chłopcy omijali mnie szerokim łukiem, żeby nie odprowadzać mnie taki kawał drogi. Jedna wielka beznadzieja! Poza tym z powrotem to jednak było pod górkę.

Rozumiem, że bliższych przyjacieli nie udało się pani nawiązać.

Takich, które zostałyby na lata, to faktycznie nie. Oczywiście miałam koleżanki, nawet w tamtym okresie dość bliskie, ale te znajomości nie przetrwały próby czasu. Cała klasa to były dziewczyny, bo chodziłam do klasy żeńskiej. (...) Trochę się nawet ze mnie naśmiewały, z różnych powodów – a to że mieszkam na tym nieszczęsnym Trynku, a to że chodzę w fartuszkach, a pod spodem nie mam nic fajnego, a to jeszcze z czegoś innego... Momentami nie były zbyt przyjemne. Za to siedziałam w klasie w najlepszym miejscu, bo w pierwszej ławce przy drzwiach. Jak trzeba było coś przynieść, to zawsze mnie wysyłano. To była jakaś atrakcja, a część lekcji przeleciała.

Pamięta pani nauczycieli?

Proszę sobie wyobrazić, że poza dyrektorem Rymem, panią Hanową z historii i panią od łaciny, którą nazywaliśmy „kurą”, nikogo nie pamiętam. Dziwne, prawda? No ale jak pan policzy, ile lat upłynęło od tamtego czasu...

A co z rozrywkami?

Raczej było ich niewiele. Od czasu do czasu w prezenzie niedzielnym szło się do operetki, czasami

w lecie na Kąpielisko Leśne, z którego zresztą mam jedno niezbyt przyjemne wspomnienie, jak w kilka koleżanek poznałyśmy tamtejszych ratowników. Oni, żeby się popisać, zabrali nas na łódkę. Wyplłynęły z nami na środek tego największego zbiornika. Zauważył to ich kierownik. Zaczął gwizdać, każąc im natychmiast wracać. Oni się tak przestraszyli, że nas z tej łódki wypchnęli, a ja nie umiałam pływać i zaczęłam się po prostu topić. Od tego czasu boję się wody i do dziś nie nauczyłam się pływać. Potem okazało się, że im nie wolno było nikogo na tę łódkę zabierać i woleli nas wyrzucić, niż stracić pracę.

Wrómy zatem do szkoły. Matura zdana i co dalej?

Plany były, aby pójść na Uniwersytet Medyczny do Rokitnicy. Żeby jednak nie kroić trupów, zdecydowałam się na farmację. Razem z papierami trzeba było złożyć też dość szczegółowy życiorys: skąd się pochodzi, z jakiej rodziny, czy ma się kogoś za granicą, kim są rodzice i tak dalej. Tu akurat fakt, że ojciec służył w armii na Zachodzie, raczej mi nie pomógł. Poza tym muszę przyznać, że zamiast się iść i kuć do egzaminów wstępnych, po maturze głównie balowałam ze znajomymi. Najczęściej na fajfach w Mysliwskiej. Mieliliśmy zaprzyjaźnioną orkiestrę – grali to, co sobie życzyliśmy. Wtedy poznałam Andrzeja Kurylewicza, który w tym czasie też mieszkał w Gliwicach, chodziliśmy na jakieś wieczorki jazzowe. Summa summarum na studia się nie dostałam. (...) Muszę jednak przyznać, że ten rok po maturze był fantastyczny. Później znowu chciałam zdawać na farmację, ale dostałam odpowiedź, że proponują mi nowo tworzony Wydział Zootechniki na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. No i zdecydowałam się na te studia.

I w ten sposób gliwicki epizod pani życia dobiegł końca?

No jeszcze niezupełnie. Rodzice nadal tu mieszkali, więc co jakiś czas tu przyjeżdżałam. Poza tym przez to, że jednak w Gliwicach zagrzałam najdłużej miejsce, miałam tu trochę znajomych, z którymi fajnie było się spotkać. Ostatecznie moje drogi z Gliwicami rozeszły się w momencie, w którym ojciec dostał kolejną propozycję zmiany pracy. Tym razem przynosili go do Warszawy.

W Gliwicach już pani więcej nie była?

Byłam. Piętnaście lat po maturze było duże spotkanie z balem w Zameczku Leśnym. Muszę panu wyznać, że miałam wtedy pewną satysfakcję. Już pracowałam w telewizji, byłam zadbana, dobrze ubrana i na tle tych moich byłych koleżanek wyglądałam zupełnie dobrze. W skrytości ducha powiedziałam sobie: „No i co, drogie koleżanki? Trochę ta Ela, ten Kopciuszek, przed którym tak się wywyższałyście, się zmienił!” (...)

Od tamtego czasu już więcej w Gliwicach nie byłam, a bardzo bym chciała zobaczyć, jak wygląda ta moja szkoła, co dzieje się na ul. Zwycięstwa, no i oczywiście odwiedziłabym ten nieszczęsny Trynek.

Fragment rozmowy red. Sławomira Hermana z Elżbietą Sommer – ur. w 1936 r. prezenierką pogody na ekranie TVP, popularnie zwaną Chmurką („Wielka wędrownka”, wywiad przeprowadzony w kwietniu 2008 r.).



MTK – REAKTYWACJA

Piątkowy wieczór. Rynek, drzwi ukryte w podcieniach kamienicy numer 4. Kilka schodów w górę i jako pierwsze witają zaproszonych gości pamiątkowe tablice. Dla wielu gliwiczian to ciekawe świadectwo z przeszłości. Nie mogło więc ich w tym miejscu zabraknąć. Co rusz ktoś podchodzi i próbuje odszyfrować podpisy znanych artystów, naukowców i sportowców, którzy przed laty bywali w naszym mieście.

Tuż za drzwiami czeka główna atrakcja wieczoru. Wystarczy jeden krok i z przeszłości trafiamy w przyszłość. W dawnej czytelnicy „Empiku”, przekształconej w miejską salę wystawienniczo-koncertową, lada moment otwarta zostanie inauguracyjna wystawa. 12 eksponatów, 12 artystów, 12 kart, czyli „Kalendarz kreatywny”. Ekspozycja jest częścią przedsięwzięcia zrealizowanego przez warszawski Instytut Wzornictwa Przemysłowego. Do udziału w nim zaproszono znanych polskich projektantów. Lampa, stół, sukienka, telefon, a nawet lokomotywa, oprócz tego rysunki każdego z projektów, ich krótka historia i zdjęcia twórców. Ciekawe, efektowne, futurystyczne, inspirujące – w dwóch słowach: nowoczesny design.



Zbierają się zaproszeni goście. Robi się gwarno. Blyskają flesze. Z wolna dochodzi godzina 18.00. Czas na otwarcie. – *Tę piękną wystawę rozpoczynamy galeryjne życie. Wzornictwo przemysłowe to cudowna sztuka, która łączy umysły inżynierów i dusze artystów* – mówi Katarzyna Jajszczyk z Wydziału Kultury i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego.

Zapatrzeni, zaczytani goście, wędrują po sali gliwickiej „Miejscówki Kulturalnej”. Z zainteresowaniem przyglądają się eksponatom, sprawdzają fakturę tworzywa. „To jest konewka?” – trzymając w dłoni metalowy walec z trzema rogami, pyta ze zdziwieniem młoda kobieta. Ktoś przysiadł na chwilę na fotelu „Fado” projektu Tomasa Augustyniaka. „Wygodny!” – recenzuje.

Inni gromadzą się w kąci wspomnień. Wiszą tam archiwalne zdjęcia ze spotkań organizowanych w przeszłości w gliwickim „Empiku”. Natrafiono na nie przypadkowo w czasie remontu. Z czarno-białych fotografii spoglądają polskie „gwiazdy”. Nietrudno rozpoznać na nich na przykład Annę Dymną czy Marka Kondrata. „To już tyle lat, jak ten czas szybko mija” – zamyślają się niektórzy.

Z tej sentymentalnej podróży wyrwa ich głos Marty Bizoń. Śpiewająca aktorka (wychowanka krakowskiej szkoły teatralnej, laureatka głównej nagrody na XVI Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, występująca w „Piwnicy pod Baranami”) swoim wykonaniem „Maria, Maria”, „Gdzieżeś jest Zaza?”, „Ja, mamusia i ty”, „Pastylka na sen” i innych neapolitańskich piosenek przenosi

się wszystkich do odległej krainy. Muzyczna wędrowka, którą zafundowała słuchaczom ta filigranowa brunetka, to piękne dźwięki oraz urzekające prostotą i dowcipem utwory. Wszystko to okraszone żywiołowym temperamentem, wdziękiem, zmysłowym ruchem scenicznym i czarującym głosem artystki. Efekt? Za oknem mróz i śnieg, a w galerii MTK – skwar i błękit nieba Italii. Na zakończenie koncertu, aby tradycji stało się zadość, Marta Bizoń złożyła swój podpis na specjalnie przygotowanej tablicy. – *Mamy nadzieję, że takich imprez będzie więcej. Chcielibyśmy, aby w progi galerii zawitała sztuka przez duże „S”* – przyznali zgodnie zaproszeni goście. Trzymamy kciuki! (bom)

Nowa galeria jest czynna od wtorku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00, a w sobotę i niedzielę od 12.00 do 17.00 (w poniedziałek nieczynna). Wystawa „Kalendarz kreatywny” będzie dostępna do 20 kwietnia. – *Szczególnie zachęcamy do obejrzenia ekspozycji dzieci i młodzieży. Warto wiedzieć, że została ona przygotowana przede wszystkim z myślą o najmłodszych odbiorcach w ramach programu „Projektanci dzieciom”. Przewidzieliśmy dla nich dyskusje o nowoczesnej sztuce, a także zabawy plastyczne. Zapraszamy zorganizowane grupy uczniów gliwickich szkół lub młodych uczestników szkółek artystycznych pod nadzorem nauczycieli lub opiekunów. Trzeba jednak wcześniej zarezerwować termin wizyty – najlepiej przedpołudniowy – dzwoniąc do Urzędu Miejskiego pod numer telefonu 032-238-54-43 – informuje Katarzyna Jajszczyk.*

HONOROWY OBYWATEL GLIWIC

Prof. Krzysztof Nitsch – artysta rzeźbiarz medalier, ceniony autor dzieł o charakterze zarówno monumentalnym, jak i małych form rzeźbiarskich, plakiet czy medali. Zdobył uznanie m.in. dzięki „skrupulatności, świadczącej o wielkiej odpowiedzialności za trafność przekazu artystycznego w rzeźbiarskim ujęciu” (z recenzji Ignacego Trybowskiego). Twórca symbolicznego ołtarza w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach.

Urodził się w 1948 roku w Zabrze. W latach 1963-1968 uczęszczał do Technikum Budowlanego. Następnie studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni profesorów Stefana Borzęckiego i Jerzego Bandury. W 1975 roku uzyskał dyplom z medalem. W tym samym roku rozpoczął pracę w Akademii w charakterze asystenta prof. Bandury, a następnie prof. Mariana Koniecznego. Od połowy lat siedemdziesiątych XX stulecia członek Związku Polskich Artystów Plastyków, a później Związku Artystów Rzeźbiarzy. Od 1993 roku prowadzi samodzielnie Pracownię Odlewnictwa w krakowskiej ASP.

Uczestniczył dotąd w wielu wystawach środowiskowych, ogólnopolskich i prezentacjach sztuki polskiej za granicą. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień (w swoim dorob-

ku ma ponad 80 nagród, w tym 15 międzynarodowych). Nie ukrywa, że jego sukcesy przeplatały się nierzadko z „olbrzymimi porażkami”. Każda z nich czegoś go nauczyła. Wie, że trzeba szukać własnej drogi. Stawać przed kolejnym egzaminem. Łamać konwencje. Nade wszystko ceni wyzwania, dlatego od 2000 roku restauruje z pietyzmem budynek dawnej remizy strażackiej w Gliwicach-Sośnicy. – *Chciałbym, aby funkcjonował tu m.in. RZEŹBIARSKI OŚRODEK SYMPOZJALNY GLIWICE – KRAKÓW* – mówi prof. Nitsch.

Nie jest to bynajmniej jedyny w naszym mieście rezultat jego artystycznej pracy twórczej. W Gliwicach nie brakuje ciekawych i efektownych rzeźb Krzysztofa Nitscha. Jego pracami są m.in.: charakterystyczna kompozycja rzeźbiarska przy historycznej Radiostacji, fontanna „Żywy Obraz” (brąz, woda, światło, dźwięk) na muzealnym dziedzińcu Willi Caro, pomnik Adama Mickiewicza na placu jednej z gliwickich szkół podstawowych, płaskorzeźba na murze Ruin Teatru Miejskiego, poświęcona pamięci Ewy Strzelczyk, monument „Ofiarom wojen i totalitaryzmów” w Parku Chopina, a także symboliczna kompozycja rzeźbiarska „TORA” w miejscu nieistniejącej synagogi żydowskiej.



fot. K. Krzemiński

– *Chcemy przyznać prof. Nitschowi tytuł Honorowego Obywatela Gliwic w uznaniu jego szczególnych zasług w dziedzinie sztuki rzeźbiarskiej. Projekt uchwały Rady Miejskiej w tej sprawie zostanie rozpatrzony podczas marcowego posiedzenia RM. Uroczyste wręczenie dyplomu potwierdzającego to wyróżnienie powinno nastąpić w czerwcu br. W powojennych dziejach miasta będzie to pierwszy przypadek takiego właśnie uhonorowania gliwiczana, który jest aktualnym mieszkańcem naszego grodu. Dotąd mieliśmy tylko jednego Honorowego Obywatela Gliwic – wybitnego poetę i dramaturga Tadeusza Różewicza* – informuje Marek Psonak, przewodniczący RM. (kik-luz)

Co? GDZIE? KIEDY?

KONKURS

Najpiękniejsze kroszonki

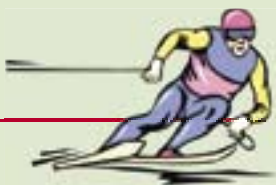
Zgodnie z wieloletnią tradycją Muzeum w Gliwicach ogłasza konkurs na „Najpiękniejsze kroszonki”. W artystycznej rywalizacji mogą uczestniczyć mieszkańcy województwa śląskiego, którzy od 12 do 16 marca dostarczą organizatorom zdobione jajka wielkanocne. Pisanki należy przekazywać pracownikom Działu Etnografii w godzinach pracy Muzeum (Willa Caro, ul. Dolnych Wałów 8a). Osoby dorosłe powinny przygotować 5 kroszonek, dzieci i młodzież – 3, a grupy – do 15 sztuk.

Jury oceni wielkanocne „cacka” według technik ich wykonania w czterech kategoriach: rytownicza – drapane, batikowa – pisane woskiem, tradycyjna „inna” (np. oklejane) oraz nowatorska. Porównane zostaną przede wszystkim walory artystyczne i estetyczne prac, zachowanie tradycyjnych technik i wzorów zdobienia. Uroczyste ogłoszenie werdyktu oraz otwarcie pokonkursowej wystawy odbędzie się w niedzielę, 29 marca. Ekspozycja ma być udostępniona do 26 kwietnia. – Za najlepsze pisanki wykonane przez osoby dorosłe przyznane zostaną nagrody w wysokości: 300 zł (I miejsce), 250 zł (II miejsce) i 200 zł (III miejsce). W grupie młodzieżowej – 80 zł (I miejsce), 60 zł (II miejsce) i 40 zł (III miejsce), a dzieci i autorzy prac zbiorowych otrzymają nagrody rzeczowe – informuje Dział Upowszechniania Muzeum w Gliwicach. Jego pracownicy przypominają przy okazji, iż prace nienagrodzone przez jurorów będzie można odbierać do 5 maja w siedzibie Muzeum. (bom)



SPORT

Narciarze na Stożku



Szkoła Narciarska „Sport-Partner” we współpracy z samorządem organizuje „IX Mistrzostwa Gliwic w Narciarstwie Alpejskim o Puchar Prezydenta Miasta Gliwice Stożek 2009”. Impreza odbędzie się 1 marca na Stożku w Wiśle-Łabajowie. Przewidziano jeden przejazd slalomem gigantem. Zawodnicy rywalizować będą w dziesięciu kategoriach wiekowych. Wszystkich uczestników obowiązuje opłata startowa – 25 zł. Należy ją uiścić w momencie odbioru numerów startowych. Będą one wydawane na miejscu w Wiśle, w dniu rywalizacji, w godzinach od 9.00 do 10.30. Początek slalomu – godz. 11.00 (przewidywany czas zakończenia imprezy – godz. 15.00). Zgłoszenia udziału przyjmowane są w terminie do 28 lutego w biurze zawodów przy Szkole Narciarskiej „Sport-Partner” (ul. Poniatowskiego 27/14), telefonicznie pod numerami: 032-231-01-25 lub 0602-677-371, e-mailem: sportpartner@interia.pl. – W zawodach mogą wziąć udział wyłącznie mieszkańcy Gliwic, posiadający aktualne zameldowanie. Uczestnicy muszą posiadać także ubezpieczenie NW. Dojazd do Wisły we własnym zakresie – informują organizatorzy. (bom)



MUZYKA

Rytmicznie w Perłęce

Stowarzyszenie Muzyczne „RYTM” zaprasza na kolejną serię Gliwickich Koncertów Promocyjnych, które będą organizowane pod zmienioną nazwą „Wieczory Klubowe”. Inauguracyjna impreza odbędzie się 28 lutego w Klubie „Perleka” (ul. Studzienna 6). Początek – godz. 17.15. Wstęp wolny! – Na scenie wystąpi 20 osób, które wzięły udział w ubiegłorocznej edycji przedsięwzięcia, oraz gliwicki zespół „Marion”. Uczestnicy zaprezentują utwory w różnych muzycznych stylach m.in. pop, rock, jazz – wyjaśnia Marian Dragon, prezes stowarzyszenia. Koncerty mają na celu umożliwienie utalentowanej młodzieży zaprezentowania umiejętności muzycznych przed szerszą publicznością, wyłonienie najbardziej interesujących wykonawców oraz pomoc w ich promocji. Popisy uczestników oceni grono jurorów. Wzorem poprzednich edycji przedsięwzięcia spotkania muzyczne zwieńczy wielki finał z udziałem najlepszych wykonawców.

Potrafisz śpiewać? A może grasz na instrumencie? Chcesz pochwalić się swoimi zdolnościami? Stowarzyszenie przyjmuje zgłoszenia chętnych do udziału w kolejnych imprezach w ramach Wieczorów Klubowych. Jeśli nie masz talentu muzycznego, ale posiadasz umiejętności menadżerskie, możesz pomóc w organizacji koncertów. Szczegółowe informacje znajdziesz na stronie internetowej www.strytm.pl, uzyskasz telefonicznie (032-232-80-75) lub e-mailem (presto@presto.gliwice.pl). (bom)

Na rosyjską nutę

„Oczy czarne”, „Płoń, płoń moja gwiazdo”, „Okwitły chryzantemy” – te oraz inne romanse i pieśni rosyjskie wykonają wkrótce Anatol Tchmel (śpiew, gitara i flet), Dmitrij Iwanenko (obój) i Tomasz Mucha (skrzypce). Muzyczne trio wystąpi w czwartek, 26 lutego, w Klubie „Perleka” przy ul. Studziennej 6. Koncert w ramach autorskiego projektu Tchmela „Muzyka rosyjska” rozpocznie się o godz. 18.00. Bilety wstępu można nabyć przed rozpoczęciem recitalu bądź kupić wcześniej w salonie wydawnictwa „Czas” przy ul. Zwycięstwa 1. (bom)

WYSTAWY



Żołnierze wyklęci

Gliwicki samorząd, katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej oraz Stowarzyszenie Pokolenie zachęcają mieszkańców Gliwic do obejrzenia

plenerowej wystawy historycznej „Żołnierze wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku”.

„Żołnierze wyklęci” to historyczne już określenie żołnierzy podziemia, stawiających zbrojny opór próbie sowietywizacji Polski po 1944 roku. Wystawa została zorganizowana przez Oficynę Wydawniczą Volumen przy Wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Tworzą ją zdjęcia, opisy i fotokopie dokumentów odnoszących się do wydarzeń z lat 1945 – 1956. Intencją autorów ekspozycji było przybliżenie zwiędzającym, szczególnie młodszemu pokoleniu, niedawnej historii związanej z istnieniem zbrojnych organizacji niepodległościowych, walczących o wolną Polskę po zakończeniu II wojny światowej.

Wystawę można oglądać na placu gliwickiego Rynku do 9 marca. (as)



fol. W. Baran

Azjatyckie wędrówki

Gliwicka Grupa Fotograficzna „Precel” oraz Galeria na Piętrze przy Klubie Muzycznym 4art zapraszają na pokaz fotografii Jolanty ZYGMUNT-WIĘZIK i Tomasza WIĘZIKA „Kambodża i Tajlandia”. Impreza z udziałem autorów odbędzie się 26 lutego w siedzibie galerii przy ul. Wieczorka 22. Początek – godz. 19.00. Wstęp wolny!

– Dalekie podróże są dla nas odskocznią od dnia codziennego. Pasjonują nas inne kultury, ciekawi świat... Nasze wyjazdy są do pewnego stopnia planowane, ale mają charakter trampingowy i sporo w nich podróżniczej spontaniczności – twierdzą zgodnie Jolanta Zygmun-Więzik i Tomasz Więzik, małżeństwo zafascynowane fotografią i dalekimi wojażami. Od 2003 roku para działa aktywnie w Gliwickiej Grupie Fotograficznej „Precel” (www.precel.pl). Jolanta prowadzi na co dzień firmę fotograficzną, a Tomasz jest informatykiem. Część ich prac można podziwiać na stronach internetowych www.foto-hollanda.pl i <http://dwoogv.dronet.pl>. Co mówią o podróżniczej pasji? – W trakcie zagranicznych wyjazdów zawsze towarzyszą nam aparaty fotograficzne. W moim obiektywie pojawiają się głównie ludzie (szczególnie dzieci), natomiast mąż skupia się bardziej na pejzażu i architekturze. W tym sensie uzupełniamy się fotograficznie – śmieje się Jolanta Zygmun-Więzik. Podkreśla, że ich trasa „wyjściowa” stanowi często tylko szkic właściwego szlaku i „to jest najbardziej fascynujące, ta odrobina przygody”.

Podczas najbliższego pokazu w Klubie Muzycznym 4art małżeństwo zaprezentuje fotograficzne migawki z gwarne Bangkok i miasta małej Lopburi, a także zdjęcia kompleksu świątynnego Angkoru, w który wtargnęła dżungla. Uczestnicy spotkania poznają ponadto życie wsi kambodżańskiej, atrakcje świątyni Ajutaji, plaż Sihanoukville i Parku Narodowego Ream. Nie zabraknie też fotografii ukazujących stolicę Kambodży (Phnon Phen) w trakcie Święta Wody oraz kilku zdjęć przybliżających piękno tajskiej wyspy Ko Chang. Warto wstąpić i obejrzeć! (kik)



Phnon Phen

fol. J. Zygmun-Więzik



Angkor

Święte obrazy

Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II zaprasza do obejrzenia najnowszej wystawy „Święte obrazy z naszych domów”. – Chcemy ocalić od zapomnienia tradycyjne, święte obrazy, które towarzyszyły całemu pokoleniom Polaków i które pamiętamy z rodzinnych domów. Ekspozycja umożliwi choć na chwilę powrót wspomnieniami do czasów dzieciństwa – opowiada Janina Thomalla, kurator wystawy. Zgromadzone eksponaty pochodzą ze zbiorów prywatnych. Wernisaż odbędzie się w piątek, 27 lutego. Początek – godz. 18.30. – Zachęcamy do wymiany myśli, rozmów z przyjaciółmi i znajomymi. Zapraszamy na chwilę refleksji, może tęsknoty – za czymś, co przeminęło – mówi Janina Thomalla. Spotkanie uatrakcyjni występ młodzieży z gliwickiej szkoły muzycznej. Ekspozycja będzie udostępniana do 26 marca, od poniedziałku do czwartku w godz. od 14.00 do 19.00. Wstęp wolny! (bom)

Wszyscy jesteśmy spadkobiercami

Nazwa „Zikaron” to owoc długotrwałych dyskusji. – Zastanawialiśmy się intensywnie, jakie miano powinna nosić nasza grupa. Zdecydowaliśmy się ostatecznie na formułę podwójną (stowarzyszenie „Pamięć – Zikaron”), ponieważ część członków bardzo chciała w tytule słowa hebrajskiego. Na początku wydawało się nam, że nazwa jest przez to zbyt długa, niemniej już wiemy, że przemawia do ludzi, a „Zikaron”, czyli pamięć... zapada w pamięć – mówi Bożena Kubit, członkini Stowarzyszenia na Rzecz Dziedzictwa Żydowskiego w Gliwicach „Pamięć – Zikaron”. Umawiamy się na rozmowę w ostatni piątek stycznia. Jest zimno, ale beżśnieźnie. Wspólnie przechadzamy się po cmentarzu żydowskim Na Piasku. Położony na uboczu, schowany przed ludzkim wzrokiem, świeci o tej porze pustkami. Słychać tylko megafony PKP.



Skąd wzięła się idea założenia stowarzyszenia?

Z konieczności. Znalazło się kilka osób, którym leżało na sercu dobro obydwu cmentarzy żydowskich (Na Piasku i przy ul. Poniatowskiego). Niejednokrotnie oprowadzaliśmy po nich ludzi – w trakcie zapoczątkowanych przez Leszka Jodlińskiego Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego i przy różnych innych okazjach. Zauważyliśmy, że podczas GDDK nekropolie wyglądały wyjątkowo schludnie. Później, gdy zainteresowanie opadło, bywało różnie...

Niestety, gmina żydowska nie ma tylu osób, które opiekowałyby się cmentarzami i sprzątałyby je. Około półtora roku temu skrzyknęliśmy się więc i w kilka osób zaczęliśmy porządkować nekropole. Co tydzień przychodziliśmy tutaj, by posprzątać – razem z młodzieżą z VLO. I okazało się, że fajnie, dobrze, tylko jak długo można samemu kupować worki, rękawice do sprzątania, przynosić swoje grabie z domu? Z tej prostej potrzeby wynikło założenie stowarzyszenia. Zinstytucjonalizowaliśmy nasze działania, by móc pozyskiwać środki i gromadzić pewne rzeczy.

Działacie też na terenie cmentarza przy ul. Poniatowskiego?

Tak, tam również wprowadziliśmy akcję porządkowania i sprzątania. Powierzchnia tej nekropolii jest bowiem tak rozległa, że każde ręce są potrzebne! Opiekę nad cmentarzem zadeklarowali uczniowie Górnośląskiego Centrum Edukacyjnego i na razie ta współpraca układa się bardzo dobrze. Sprzyja jej bliskie sąsiedztwo cmentarza i GCE.

Kto kryje się za formułkami „skrzyknęliśmy się”, „zaczęliśmy porządkować”?

Głównie Katarzyna Czaplicka i Hanna Kloza, nauczycielki z VLO. Przychodziły tu z uczniami co tydzień od lata 2007 r. To, że cmentarz wygląda tak, jak wygląda, że alejki są wygrabione, oczyszczone z gąszczy bluszczu, że nie ma na nich starych, zeschłych liści i przerośniętych traw, to ich wielka zasługa. Wśród osób, które czynnie zaangażowały się w sprząkanie i porządkowanie cmentarzy, trzeba też wymienić Jolanę Bezdurówic z gliwickiej gminy żydowskiej, Katarzynę Kurp, Barbarę Zmysłoną, Jolanę i Jacka Szeligów, Zbigniewa Jurę, Romana Sadowskiego... Jest jeszcze inna grupa ludzi, która – że tak powiem – nie wspomaga nas czynnie (dosłownie mówiąc: nie działa „grabiami”), lecz pracuje na rzecz stowarzyszenia w inny sposób. Do takich osób należą m.in. dwie studentki architektury, które piły prace dyplomowe o przyściennych grobowcach na cmentarzu Na Piasku i wniosły duży wkład w dokumentację tych obiektów, a także prof. Andrzej Hławiczka i dr Aleksander Niedzielski z Politechniki Śląskiej, który wraz z młodzieżą przygotował projekt domu przedpogrzebowego z nekropolii Na Piasku po niezbędnej renowacji.

Gdzie ten projekt można obejrzeć?

To jest nasz ból: nie doczekaliśmy się jeszcze strony internetowej z prawdziwego zdarzenia. Jest w opracowaniu i – jak do tej po-

ry – nie zawisła w internecie. Niemniej pojawi się w niedługim czasie i tam znajdzie się m.in. wizerunek domu przedpogrzebowego z ulicy Na Piasku.

Czy może pani zdradzić, co zostanie wykonane?

Projekt dr. Niedzielskiego przewiduje solidną odbudowę domu przedpogrzebowego, co pociąga za sobą konieczność wzmocnienia ścian budowli i jej zadaszenie. Ma to być bowiem docelowo – jeśli wyrazi na to zgodę gmina żydowska (a mam nadzieję, że tak się stanie) – nasza siedziba, miejsce dla stowarzyszenia „Zikaron”. Tu moglibyśmy się spotykać i przedstawiać ludziom nasze kolejne działania. Oczywiście to wymaga niemałych kosztów... Jak zamierzamy pozyskać fundusze? Zaczniemy od tego, że cmentarz należy do gminy żydowskiej, a to oznacza, że prowadzone na tym terenie prace nie mogą być finansowane z budżetu jednostek samorządowych, są bowiem traktowane jak działania na terenie całkowicie prywatnym. Liczymy jednak na zainteresowanie przedsiębiorców, a także na dofinansowanie ze strony zagranicznych potomków osób tu pochowanych bądź ludzi zainteresowanych dziejami żydowskiej społeczności Gliwic.

Czy nawiązaliście już kontakt z potencjalnymi fundatorami?

Częściowo. Zapewne pani wie, że przed czterema laty przygotowywałam w Muzeum wystawę „Żydzi gliwicy”. Po tych działaniach zostało mi bardzo dużo kontaktów. Widzę więc możliwości i wiem, gdzie można te informacje przesłać i gdzie szukać dalej. Niemniej – jak już powiedziałam – dopóki stowarzyszenie nie ma aktywnej strony internetowej, dopóty nie można tej nitki rozwinąć. „Zikaron” powstał raptem rok temu, więc jest tworem bardzo młodym.

Niemniej macie szeroko zakrojone plany...

Oczywiście! Kolejnym etapem naszych działań będzie (dostosowany do naszych możliwości finansowych) remont nagrobków i grobowców cmentarnych, zwłaszcza osób najbardziej zasłużonych dla miasta. Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas ogromne wyzwanie. Prawdą jest bowiem taka, że Na Piasku wiele cennych grobów ulega zniszczeniu, ponieważ na teren cmentarza wchodzi co wieczór ludzie. W lecie odbywają się tutaj zakrapiane imprezy, a w grobowcach nocują bezdomni. Praca na terenie nekropolii bywa z tego względu czysto syzyfowa! Przykładowo: dzień przed naszym spotkaniem poprosiłam Jolanę Bezdurówic, by sprawdziła, jak prezentuje się cmentarz. Pani Jola usunęła z alejek drobne śmieci, resztki słoików i butelek. Dziś pojawiły się kolejne.

Tym bardziej warto akcentować, że to cmentarz – co prawda niewykorzystywany od lat, ale jednak cmentarz!

No więc właśnie... Jednym z pierwszych działań (zanim tak naprawdę stowarzyszenie powstało) było zainstalowanie na cmentarzu Na Piasku tablic informacyjnych przygotowanych przez artystkę Katarzynę Kurp. Jedna została przymocowana do furty cmentarnej, druga na zewnątrz ruin domu przedpogrzebowego. Ta na furcie wisiała około miesiąca. Na domu – tydzień. Obydwie zostały zniszczone. Nie oznacza to, oczywiście, że nowych tablic informacyjnych Na Piasku nie będzie – pojawią się, niemniej na razie musimy ustalić, w jakich godzinach cmentarz mógłby być udostępniany do zwiedzania. W czym tkwi problem? Jest nas za mało, każdy z nas pracuje, a otwarcie nekropolii wymaga obecności przynajmniej jednego członka stowarzyszenia.

Stoimy właśnie przed jednym z najcenniejszych zabytków tego miejsca, nagrobkiem Tropłowitza...

To wspaniały przykład nagrobka przyściennego, który chcielibyśmy odnowić w pierwszej kolejności. Salomon Tropłowicz został pochowany po lewej stronie...

[w tym momencie przez mur cmentarza przeskakuje chłopak z aparatem fotograficznym – jak się za moment okaże, to Adam, student I roku ASP w Katowicach] ... halo, a czy można wiedzieć, dlaczego pan w ten sposób tutaj wszedł?

[Po chwili wyjaśnienia Adam otrzymuje wizytówkę stowarzyszenia „Zikaron” i zgodę na wykonanie zdjęć – wraz z wskazów-



fol. A. Włtwicki

kami co do możliwości pracy społecznej na rzecz cmentarza. Od wiosny ruszy bowiem cotygodniowe sprząkanie nekropolii, a „od zaraz” można zaangażować się w odnawianie cmentarnej bramy wejściowej. Na pożegnanie chłopak otrzymuje też informację, że w bliskiej przyszłości rozpocznie się akcja fotograficznego dokumentowania żydowskich nagrobków, usytuowanych na cmentarzu Na Piasku]

Pani Bożeno, wróćmy do naszej rozmowy – co jeszcze członkowie „Zikaronu” robią dla cmentarza Na Piasku?

W czerwcu ubiegłego roku stowarzyszenie „Gliwickie Metamorfozy” zaproponowało nam udział w jednej z wycieczek edukacyjnych. Oprowadzaliśmy wtedy blisko 100 osób – od Rynku, przez różne zakątki Starówki (w tym miejsce po synagodze), Willę Caro i kolejne obiekty związane z żydowskimi przemysłowcami, po jeden i drugi cmentarz żydowski. Po drodze była jeszcze prezentacja multimedialna na temat historii gliwickich Żydów. Innym wydarzeniem było oprowadzanie po nekropoliach w ramach „Żydowskich Cymesów” organizowanych przez Gliwicki Teatr Muzyczny oraz zwiedzanie cmentarzy z okazji pojawienia się miściec grupy przewodników z Izraela. Tę passę chcemy kontynuować; zaangażowaliśmy się również w proces odrestaurowania tablicy upamiętniającej gliwicką synagogę, spaloną i wysadzoną przez nazistów w 1938 r. Jej odnowienie przez władze samorządowe miasta było efektem naszej prośby.

Wspomniała pani o wizytach izraelskich przewodników. Czy częste są odwiedziny zagranicznych gości na gliwickich cmentarzach żydowskich?

Bywa różnie. Gdy zaczynałyśmy działalność, to porządkowanie żydowskich nekropolii było związane głównie z wymianą międzynarodową w VLO i z wizytami młodzieży szkolnej z Izraela. Polskę południową i Gliwicę odwiedziło w ten sposób 200 izraelskich uczniów, którzy – co warte podkreślenia – ochoczo angażowali się w sprząkanie naszych cmentarzy. W tym roku, wczesną jesienią, też spodziewamy się tak licznej delegacji i – miejmy nadzieję – takiego wsparcia. Jeśli chodzi natomiast o wycieczki zagraniczne i indywidualnych gości spoza Polski, to oprowadza się ich po cmentarzach średnio raz na miesiąc.

Zmierzamy nieuchronnie w stronę furty i ostatniego punktu naszego rozmowy... Czym dla pani jest „Zikaron”?

W pewnym sensie naturalnym nawiązaniem i swoistym „przedłużeniem” zapoczątkowanego jeszcze w Muzeum projektu „Gliwickie mniejszości”. Uswiadomił mi on bowiem, że żydowskie dziedzictwo jest właściwie jedyną w naszym mieście spuścizną historyczną, która co prawda przetrwała zawieruchę dziejów, lecz nie mogła liczyć na wsparcie naturalnych spadkobierców i czujną, by nie powiedzieć czułą, opiekę. Holocaust dokonał swego, a nowi przedstawiciele gminy żydowskiej, napływający do Gliwic z zupełnie innych terenów, nie czuli szczególnej łączności z zastanymi tu obiektami. Ktoś więc musiał się wreszcie tym zająć, zwłaszcza że gliwicka gmina liczy sobie ledwie kilkanaście osób. A my... Jesteśmy spadkobiercami, jakby nie było, tych, którzy tworzyli to miasto. Tu są przecież pochowani jedni z najwspanialszych przedstawicieli przedwojennych Gliwic: Tropłowitowie, Kleczewscy... My po nich to miasto odziedziczyliśmy. Im nasz szacunek – jakkolwiek formę by nie przybrał – po prostu się należy.

Katarzyna Kozub-Kulik

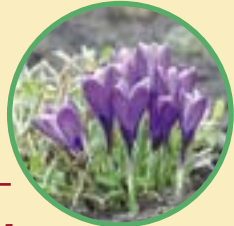
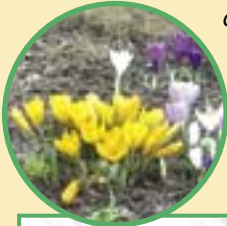


fol. S. Zaremba



STOWARZYSZENIE NA RZECZ DZIEDZICTWA ŻYDOWSKIEGO W GLIWICACH
"PAMIĘĆ - ZIKARON" 44-100 GLIWICE UL. ZWYCISTWA 1/1
tel. 696395467
e-mail: zikaron.gliwice@gmail.com

Czekając na wiosnę...



Nowa siedziba MZUK mieści się przy ul. Strzelców Bytomskich

Za oknem pada śnieg, wokół biało, a my spotykamy się, aby porozmawiać o „zielonych” planach na ten rok. – *Wstępny harmonogram prac jest już gotowy i warto, aby gliwiczanie wiedzieli, które tereny zielone mają zostać uporządkowane w najbliższych dwóch latach. Potem oczywiście – na bieżąco – będziemy informować bardziej szczegółowo o poszczególnych inwestycjach. Mamy pełne ręce roboty, a jest nas mniej niż wcześniej* – podkreśla szef Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych. Czy to oznacza, że liczba pracowników powinna się zwiększyć? – *Nie. Po prostu przeorganizowaliśmy naszą pracę* – odpowiada.

MZUK zajmuje się nie tylko pielęgnacją zieleni, parkami i skwerami znajdującymi się na terenach należących do miasta, ale także prowadzeniem Palmiarni, schroniska dla zwierząt, cmentarzami komunalnymi, izbą wytrzeźwień. Pod koniec 2007 roku w firmie były zatrudnione 222 osoby, a rok później – 189. Okazuje się, że w międzyczasie część załogi odeszła na emerytury lub renty, niektórzy się zwolnili. – *Zatrudnienie spadło o 15%. Jest nas mniej, ale realizujemy większy zakres prac. W okresie dwóch lat wydatki na zadania wykonywane przez zarząd podwoiły się i wzrosły z 15 mln zł do ponad 30 mln zł. Pracownicy są jednak lepiej wykształceni, mają zmienione zakresy obowiązków i mocno angażują się w pracę. To po prostu dobry zespół* – mówi Krystian Tomala.

Nie wszystkie efekty dotychczasowych działań MZUK są łatwo dostrzegalne, bo sporo uwagi skupiono w ostatnim czasie na przekształcaniach wewnątrz firmy. Skumulowano ją w jednym miejscu, budując bazę przy ul. Strzelców Bytomskich w Łabędach. Wcześniej główna siedziba mieściła się w Parku Chopina, a działy MZUK były zlokalizowane w różnych częściach miasta. – *Teraz możemy lepiej koordynować pracę, zmniejszyliśmy koszty utrzymania firmy. Do przeniesienia pozostał jedynie oddział funkcjonujący w okolicy ul. Chorzowskiej i w tym celu będziemy jeszcze w tym roku poszerzać bazę w Łabędach* – informuje dyrektor.

Reorganizacja objęła także sposób administrowania firmą. – *Wdrożyliśmy system zarządzania jakością i szereg programów informatycznych m.in. do inwentaryzacji zieleni i kosztorysowania. Stworzyliśmy bazy danych, które umożliwiają szybkie przygotowywanie różnorodnych analiz przydatnych przy planowaniu zadań. Zmieniliśmy system pracy w schronisku dla zwierząt i standard obsługi w izbie wytrzeźwień. Większych i mniejszych tego typu przedsięwzięć zrealizowaliśmy mnóstwo* – opowiada Krystian Tomala.

Największe wyzwanie to Radiostacja

Dla mieszkańców najważniejsze jest to, co widać gołym okiem. – *Dobrze prezentuje się już Park Chopina, Plac Grunwaldzki czy Skwer Dessau. W minionym roku pojawiły się no-*

we konstrukcje kwietnikowe i ozdoby świąteczne. Zbudowaliśmy dodatkowy pawilon Palmiarni – sterowane elektronicznie zaplecze dla roślin. To dopiero początek. Obecnie – po reorganizacji firmy – zamierzamy wykonywać więcej zadań, które mają bezpośredni wpływ na estetykę miasta i jakość wypoczynku – zapewnia dyrektor MZUK. Pytany o najważniejszą inwestycję w tym roku, bez wahania wymienia uporządkowanie terenu wokół gliwickiej Radiostacji.

Nowa oprawa wizualna obiektu z wykorzystaniem gry kilkunastu tysięcy świateł, kamienia i szkła, podkreślenie wertykalizmu formy m.in. poprzez odbicie wizerunku

wieży w tafli wody, stworzenie ścieżek spacerowych oraz wygodnych miejsc do rozmowy i odpoczynku – tak w skrócie można przedstawić niektóre elementy rewitalizacji kompleksu przy ul. Tarnogórskiej. W otoczeniu Radiostacji pojawią się m.in. dwie fontanny, ozdobne drzewa i krzewy, a także szklane – wysokie na 2,5 metra – ogrodzenie wieży. Zgodnie z ideą całego przedsięwzięcia, teren ten powinien się stać prawdziwą wizytówką Gliwic – nie tylko historyczną i industrialną, ale także zieloną, atrakcyjną i bezpieczną.

Projekt zagospodarowania jest już gotowy. Wkrótce ma zostać ogłoszony przetarg na wykonanie prac. Powinny się one zakończyć do sierpnia, bo na koniec tego miesiąca zaplanowano pod Radiostacją plenerowe widowisko artystyczne, upamiętniające 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Inwestycja będzie kosztować w sumie kilka milionów złotych. Kolejne etapy rewitalizacji mają objąć trzy budynki obok wieży. Będą one przeznaczone na działalność muzealną, ale także kulturalną czy społeczną (o zagospodarowaniu terenu Radiostacji pisaliśmy obszernie w MSI nr 4/2009 z 29 stycznia 2009 r.).

Zmieni się skwer Doncaster

Na odnowienie czeka skwer Doncaster – położony w centrum miasta pomiędzy ulicami Wyszyńskiego i Wybrzeże Wojska Polskiego (za Urzędem Miejskim). – *Zajmujemy się nim w najbliższym czasie. Projekt przebudowy mamy już gotowy, a dotyczy on pełnej zmiany wyglądu tego miejsca. Do prac możemy przystąpić w tym roku, ale nie wiemy jeszcze, w jakim zakresie je teraz zrealizujemy i czy – ze względu na duże koszty innych zadań – nie skończymy inwestycji w roku przyszłym. Na pewno w pierwszej kolejności zamontujemy system automatycznego nawadniania. To będzie pierwszy taki przypadek na skwerach, które nam podlegają* – mówi Krystian Tomala.

Jak zmieni się zieleniec po renowacji? Pojawią się nowe alejki – wytyczone na planie miękkich linii i łuków. Pośrodku – w okręgu – zostanie urządzony kwietnik. Na niewielkim wzniesieniu, na którym obecnie jest ułożony z kwiatów adres internetowy miasta, znajdzie się zegar mechaniczny – także ozdobiony kwiatami. Od strony Wybrzeża Wojska Polskiego staną pergole i ławeczki, a przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego – „zielone ekrany” w postaci strzyżonych krzewów. Skwer ozdobią nowe gatunki drzew i krzewów, zróżnicowane pod względem form, kolorów i pór kwitnienia.

„Zielone” projekty

Miejski Zarząd Usług Komunalnych zleci w tym roku wykonanie kilku projektów. Konieczne jest zadbanie o estetykę Parku Chrobrego. – *Na razie prowadzimy tam drobne prace porządkowe i przerzedzamy dziko rosnący drzewostan. Musimy go trochę prześwietlić, żeby drzewa mogły lepiej rosnąć. Oprócz tego planujemy m.in. stworzenie alejek i nowego placu zabaw, ustawienie ławek i koszy, montaż oświetlenia. Prace projektowe już się rozpoczęły, ale z ich ukończeniem musimy poczekać do czasu rozpoczęcia budowy hali widowiskowo-sportowej „Podium” i zrobienia odwodnienia dla tego obiektu, które będzie przebiegać prawdopodobnie przez teren parku* – wyjaśnia szef MZUK-u.

W tym roku mają rozpocząć się przygotowania do renowacji trzech skwerów w śródmieściu. Powstaną projekty dotyczące uporządkowania Placu Mickiewicza, Placu Rzeźniczego i Skweru Bottrop. Prace projektowe powinny zostać wykonane w 2010 roku. – *Na Placu Mickiewicza przewidujemy zabiegi kosmetyczne – uzupełnienie brakujących fragmentów murków okalających skwer, ustawienie nowych ławek i koszy na śmieci, naprawę nawierzchni, przycinki nadmiernie rozrośniętych drzew* – informuje Iwona Kokowicz, rzeczniczka prasowa MZUK.



Na odnowienie czeka m.in. Skwer Bottrop

Gruntowna zmiana wizerunku planowana jest w przypadku Placu Rzeźniczego (obok kościoła pw. Wszystkich Świętych) oraz Skweru Bottrop (obok Szkoły Muzycznej i ul. Młyńskiej). – *Na skwerze Bottrop pojawi się nowy plac zabaw, ułożymy nawierzchnie alejek, posadzimy krzewy ozdobne, zamontujemy ogrodzenie, chcemy oświetlić znajdujący się tam pomnik przyrody. Projekt przebudowy Placu Rzeźniczego powinien natomiast uwzględnić ustawienie w centralnym miejscu jakiejś rzeźby, a poza tym nowe nasadzenia roślin i alejki z kostek granitowych* – opowiada Iwona Kokowicz. Dyrektor MZUK dodaje, że warto, aby projektanci poszukali jakiegoś wspólnego akcentu dla tych trzech skwerów, zlokalizowanych w bliskim sąsiedztwie.

Wśród projektowych zleceń powinna się też znaleźć fontanna, która w przyszłości ma stanąć na Placu Piłsudskiego. – *Najprawdopodobniej pojawi się za pomnikiem. Nie chcemy, żeby była to typowa fontanna z niecką, ale urządzenie złożone z dysz ulokowanych w różnych miejscach. Powinny tryskać z nich strumienie wody w taki sposób, aby można było między nimi spacerować, jeździć na rowerze czy rolkach. To byłaby atrakcja wodna, dająca odrobinę rozrywki latem* – planuje szef zarządu.

Porządki na cmentarzach

Systematyczne porządki niezbędne są nie tylko w parkach i na skwerach, ale również na cmentarzach. – *W tym roku chcemy dokończyć prace na Cmentarzu Lipowym. Obejmą one jego lewą stronę. Podobnie jak po prawej stronie, musimy odnowić tam alejki, ułożyć chodniki, estetycznie obudować śmietniki i punkty czerpania wody. Jesienią renowacja cmentarza powinna się definitywnie zakończyć. Został on poszerzony, odnowiliśmy kaplicę i budynek gospodarczy, zamontowali-*



Przyszłą zimą takie karmniki mogą stanąć w niektórych przedszkolnych ogródkach



foto: K. Krzemiński



Teren wokół Radiostacji powinien zostać uporządkowany przed końcem sierpnia

wizualizacja: firma VENIT



śmy nowe ogrodzenie. Ta nekropolia nie będzie wymagała inwestowania w ciągu najbliższych lat – mówi szef MZUK.

Inaczej sytuacja przedstawia się na Cmentarzu Centralnym. – W tym roku będziemy dopiero aktualizowali projekt jego modernizacji. Tam do zrobienia jest prawie wszystko. Trzeba wymienić nawierzchnię alejek, obudować śmietniki i punkty czerpania wody, zamontować oświetlenie. W kaplicy wyremontowaliśmy na razie dach i wykonaliśmy izolację fundamentów. Musimy zająć się odnowieniem elewacji i wymianą drzwi. Cmentarz jest natomiast ogrodzony i poszerzony. Jeśli chodzi o powierzchnię zarezerwowaną na pochówki w mieście, to jest ona zapewniona na kilkadziesiąt lat – informuje Krystian Tomala.



W grudniu zakończono modernizację placu zabaw na osiedlu Kopernika

Pohuśtaj mnie mamo!

Jest pewne, że w tym roku zostanie odnowiony plac zabaw przy ul. Bekasa na Sikorniku. Stanie tam m.in. bujak – motor, mała ścianka wspinaczkowa i atrakcyjny, wieloelementowy zestaw zabawowy. Będzie też piaskownica z prawdziwego zdarzenia i oświetlenie. – W tym roku zamierzamy zająć się jeszcze jednym placem zabaw, chcemy też mieć gotowe projekty dla dwóch tego typu obiektów, które zmodernizowalibyśmy w 2010 roku – wyjaśnia Iwona Kokowicz. Z myślą o dzieciach pracownicy MZUK przygotowują też „drobne co nieco”. – Wykonamy kilka karmników z niepotrzebnych już desek – na wzór tego, który ustawiliśmy przed wejściem do Palmiarni. Chcemy, żeby trafiły w czasie przyszłej zimy na przykład do przedszkoli i sprawiły maluchom dokarmiającym ptaki trochę radości – mówi Krystian Tomala.

Kwiatowe ozdoby

Do bazy MZUK w Łabędach dowieziono już nowe konstrukcje kwietnikowe. Na razie ich kształty gubią się gdzieś w śniegu, ale za kilka miesięcy przemienią się w wielobarwne dekoracje. W ubiegłym roku po raz pierwszy nasze miasto zdobiły kwiatowe kompozycje. Przy ul. Dworcowej „zaparkował” samochód, obok Palmiarni „usiadła” pszczoła, a przed Gliwickim Teatrem Muzycznym „zakwitły” harfa, gitara i klucz wiolinowy. Co zaplanowano na najbliższą wiosnę? – Z ubiegłorocznych konstrukcji trzy pozostaną na dawnych miejscach, a nowe ustawimy nie tylko w centrum miasta, ale także w kilku dalszych dzielnicach. Pojawią się: kolejny samochód (u zbiegu ul. Zwycięstwa i Bohaterów Getta Warszawskiego), sowa (na osiedlu Sikornik), łabędź (w Łabędach), globus (na osiedlu Kopernika), fortepian (w Parku Chopina), ślimak (przy ul. Hutniczej), żaba



Łabędź ozdobi Łabędy...

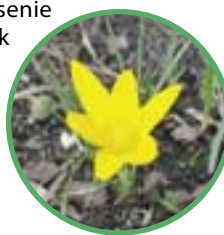


...a globus osiedle Kopernika

Co kryje nowy pawilon?

Takie pytanie zadają sobie często gliwiczanie spacerujący po Parku Chopina. Nowy pawilon za Palmiarnią oddano do użytku w połowie grudnia, ale nie jest on przeznaczony do zwiedzania. Stanowi zaplecze gospodarcze placówki, niezbędne dla kwarantanny roślin, ich leczenia, pielęgnowania i rozmnażania. Obiekt jest całkowicie skomputeryzowany – na wzór botanicznych miniinstytutów badawczych. Wydzielono w nim kilka pomieszczeń. Jest hala do przechowywania palm, przestrzeń do rozmnażania i leczenia roślin tropikalnych oraz sukulentów, przedsiónek i wiatrolap. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi około 322 m². Utrzymanie odpowiedniego klimatu w poszczególnych częściach szklarni zapewnia automa-

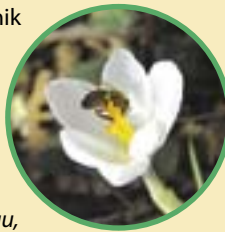
tyczny system sterowania kotarami zacięniającymi i refleksyjnymi, otwieranymi oknami (wywietrznikami), ogrzewaniem, wentylatorami, lampami do doświetlania i zamgławianiem. Dodatkowo układ specjalnych sterowników kontroluje temperaturę gleby w strefie korzeniowej oraz temperaturę wody w basenie upraw wodnych. Budynek został wzniesiony w ciągu ośmiu miesięcy. Inwestycja kosztowała 3 miliony złotych i została sfinansowana ze środków budżetu miejskiego.



fot. archiwum MZUK, W. Baran, A. Witwicki

(na Skwerze Dessau) – wymienia rzecznik MZUK.

W kwestii kwiatowej szykuje się też coś zupełnie nowego. – Po raz pierwszy zawiesimy na latarniach specjalne donice wypełnione kwiatami. Będzie ich sto dwadzieścia. Ozdobią m.in. ul. Wrocławską, Plac Krakowski, ul. Daszyńskiego, Skwer Dessau, Plac Piłsudskiego, Skwer Salgotarjan, Plac Rzeźniczy i Aleję Przyjaźni – od ul. Dworcowej do Parku Chopina – informuje Iwona Kokowicz.



Kochają psy i koty

Zaplanowano również modernizację schroniska dla bezdomnych zwierząt w Sośnicy. Musi ono zostać dostosowane do wymogów Sanepidu. Trzeba poprawić warunki pracy personelu placówki i warunki bytowe czworonogów. – Schronisko jest w mieście bardzo potrzebne, bo przebywa tam zwykle kilkaset bezdomnych zwierząt. Jest przepelnione zwłaszcza zimą. Ostatnio pojawił się jednak pewien pozytywny trend. Dzięki akcji popularyzującej adopcję psów i kotów, prowadzonej intensywnie m.in. na lamach waszego tygodnika, udało się znaleźć dom dla zaskakująco dużej liczby zwierząt. Od 1 stycznia do 15 lutego mieszkańcy adoptowali 118 psów i kotów. To o mniej więcej 30% więcej niż zwykle! Czasami telefony się wręcz urywały – cieszy się Krystian Tomala.

Kończąc opowieść o wiosennych planach firmy, zachęcamy więc do rzucenia okiem na naszą stałą rubrykę „Zaopiekuj się...”. Wiosna to wszak czas nadziei, a tej w oczach zwierzątek na pewno nie brakuje. (al)

Zapraszamy na www.mzuk.gliwice.pl



ZAOPIEKUJ SIĘ...



LORDEM – owczarkiem szkockim, ułożonym kilkulatkiem, znalezionym przy ul. Tarnogórskiej nieopodal zjazdu na DK 88.



FOXEM – foksterierem o pogodnej naturze, którego znaleziono w grudniu na poczcie na osiedlu Gwardii Ludowej.



ROZI – dużą i łagodną rottweilerką. Suczka jest wysterylizowana.

Schronisko dla Zwierząt organizuje adopcje od poniedziałku do piątku, w godz. od 10.00 do 16.00 i w soboty od 10.00 do 15.00. Wydawane zwierzęta są zaszczepione, wysterylizowane i przyjaźnie nastawione do ludzi.

Kontakt

telefon do schroniska:

032-305-09-43

strona internetowa: www.mzuk.gliwice.pl

e-mail: mzuk@mzuk.pl



Warto wiedzieć, że psiaki ze schroniska zostały objęte „Programem LIRA” – autorskim projektem Jacka Gałuszki, w ramach którego czworonogi uczą się zasad posłuszeństwa i współpracy z przyszłymi opiekunami. Zajęcia te pomagają im odbudować zaufanie do człowieka i pogłębiają radość w obcowaniu z ludźmi. Dzięki temu mają większą szansę na adopcję.

Przeskoczyć budowlany dołek

Przedsiębiorcy budowlani poszukujący zleceń mogą zainteresować się ofertą przetargową Urzędu Miejskiego i miejskich firm. – Prowadzimy akcję informacyjną i publikujemy harmonogramy tegorocznych przetargów na roboty budowlane, aby zachęcić lokalne firmy do zainteresowania się w odpowiednim czasie konkretną inwestycją. Chcemy, żeby przedsiębiorcy mieli pełną orientację – mówi Andrzej Karasiński, sekretarz miasta Gliwice.

Propozycje dotyczące zmniejszenia negatywnych skutków recesji w sektorze budowlanym zostały ujęte w porozumieniu zawartym w styczniu pomiędzy prezydentem Gliwic a Radą Gospodarczą przy Regionalnej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gliwicach (skupiającej lokalne firmy, w tym przedstawicieli sektora budowlanego). Zgodnie uznano, że należy podjąć działania zaradcze związane z sytuacją, jaka zaistniała w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Wówczas firmy zaczęły obawiać się o swoje finanse, o brak zleceń i ewentualną redukcję zatrudnienia. Poprosiły samorząd o wsparcie i wypracowanie rozwiązań systemowych, sprzyjających gliwickim budowlancom. Powstał plan, który jest punkt po punkcie realizowany (został opublikowany w „MSI” nr 3/2009 z 22 stycznia 2009 r.).

– Nie możemy przekazywać firmom pieniędzy, ale zachęcamy je do udziału w przetargach – podkreśla sekretarz miasta. Dwa tygodnie temu zamieściliśmy na naszych łamach harmonogram przetargów na roboty budowlane przewidywane przez Wydział Inwestycji i Remontów UM w 2009 r., a także informacje o działkach budowlanych planowanych do zbycia przez miasto w drodze licytacji

(„MSI” nr 6/2009 z 12 lutego 2009 r.). Tym razem – zgodnie z zapowiedzią sprzed dwóch tygodni – drukujemy wstępne informacje o przetargach na roboty budowlane i remontach organizowanych w 2009 r. przez firmy i jednostki miejskie, a także zamieszczamy wykaz lokali użytkowych przewidywanych do sprzedaży. Informacje o planach przetargowych można znaleźć nie tylko w papierowych wydaniach „MSI”, ale także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.um.gliwice.pl (odsyłacz po prawej stronie). (al)

ZARZĄD DRÓG MIEJSKICH



Planowane przetargi na roboty budowlane, które mają zostać ogłoszone w 2009 roku

1. Bieżące utrzymanie dróg publicznych na terenie Gliwic.
2. Bieżące oznakowania urządzeń bezpieczeństwa ruchu oraz konserwacja i naprawy sygnalizacji świetlnej na terenie Gliwic.
3. Przebudowa wiaduktu nad torami PKP w ciągu ulicy Jagodowej.
4. Budowa połączenia ulicy Portowej z ulicą Perseusza.
5. Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Reymonta – Beskidzka – Korczoka.
6. Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Przyszowskiej i Zygmuntońskiej oraz sygnalizacji dla pieszych w rejonie skrzyżowania ulic Przyszowskiej i Partyzantów.
7. Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Dolnej Wsi, Nowy Świat i Zygmunta Starego.
8. Budowa zatok postojowych na osiedlu Kopernika.
9. Przebudowa skrzyżowania ulicy Gutenberga z ulicą Nobla.
10. Budowa dwóch zatok autobusowych na ulicy Wyczółkowskiego.
11. Budowa trzeciej zatoki autobusowej na ul. Wyczółkowskiego z przełożeniem sieci i infrastrukturą towarzyszącą.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ



Wstępny plan remontów

BUDYNEK ADMINISTRACYJNY	
1	malowanie ozdobnych krat elewacji budynku administracji
2	remont kominów dachowych
3	malowanie pomieszczeń archiwów wraz z wymianą drzwi
4	prace malarskie: hol przed kasami
5	malowanie pomieszczeń biurowych
DROGI I PLACE	
1	remont częściowy nawierzchni asfaltowych
2	remont częściowy nawierzchni betonowych
STACJA PALIW	
1	wymiana rynien
DAWNE WARSZTATY SZKOLNE	
1	remont posadzki i odnowienie powłok malarskich ścian i sufitu w budynku byłych warsztatów szkolnych
2	remont kominków dachowych
HALA STACJI OBSŁUGI POJAZDÓW	
1	naprawa, wymiana rynien hali
2	malowanie elewacji budynku hali
3	remont częściowy nawierzchni betonowej w hali – posadzki
4	malowanie pomieszczenia biurowego i socjalnego w magazynie części autobusowych oraz pomieszczenia magazynu odzieżowego
5	malowanie sprzężarkowni
6	malowanie kotłowni olejowej przy myjni
7	malowanie kotłowni gazowej
8	prace tynkarskie i malarskie: dawna kuźnia w hali
9	prace malarskie w pomieszczeniu silnikowni
10	prace malarskie w pomieszczeniu oponowni

ZARZĄD BUDYNKÓW MIEJSKICH I TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO



Wstępny harmonogram przetargów na roboty budowlane

Kwartał	Adres	Rodzaj wykonywanych robót
I	Dolna 4	Projekt i wykonanie przyłącza kanalizacji ściekowej, wymiana instalacji kanalizacyjnej w budynku oraz przebudowa mieszkań w celu wykonania łazienek.
	Dworcowa 45	Dobudowa przewodów kominowych, wydzielenie łazienek, doprowadzenie gazu.
	Kaszubska 2	Modernizacja mieszkań.
	Wrocławska 16	Modernizacja mieszkań.
II	Bojkowska 33	Klamrowanie budynku oraz izolacja fundamentów.
	Dunikowskiego 16 oficyna prawa	Dobudowa przewodów kominowych, wydzielenie łazienek, remont dachu.
	Łużycka 14	Dokumentacja techniczna + dobudowa przewodów kominowych.
	Nowy Świat 2 Mikołowska 24	Remont elewacji budynku będącego pod ochroną konserwatorską.
	Nowy Świat 9	Uporządkowanie przewodów kominowych + wzmocnienie ścian.
	Pszczyńska 34	Remont stropów.
	Pszczyńska 34	Uporządkowanie przewodów kominowych.
	Pszczyńska 59	Dokumentacja techniczna + dobudowa przewodów kominowych.
	Pszczyńska 80	Dobudowa przewodu dymowego.
	Pszczyńska 88	Dobudowa przewodów kominowych.
	Rolników 103	Dobudowa przewodów kominowych.
	Sikorskiego 15 według wykazu	Projekt i wykonanie rozbiórki budynku mieszkalno-usługowego. Wymiana stolarki okiennej w zasobach gminnych.
	Wrocławska 13	Dokumentacja techniczna + wykonanie modernizacji mieszkań.
	Zwycięstwa 49 oficyna SP	Dokumentacja techniczna + dobudowa przewodów kominowych.
III	Korczoka 47	Remont kapitalny dachu ceramicznego.
	Mikołowska	II etap realizacji budynku mieszkalno-usługowego w konwencji TBS.
	Pszczyńska 200	Projekt i wykonanie przebudowy komina oraz ankrowanie budynku.
	Stalmacha 4 Ziemowita 1	Rozbiórka lub odtworzenie budynku. Remont kapitalny dachu, balkonów, instalacji wod.-kan., naprawa elewacji.
IV	Kochanowskiego	II etap realizacji budynku mieszkalno-usługowego w konwencji TBS.
	Reymonta 28 według wykazu	Projekt i dobudowa przewodów kominowych. Roboty zdruńskie w zasobach gminnych.

MIEJSKI ZARZĄD USŁUG KOMUNALNYCH



Planowane przetargi na roboty budowlane

Kwartał	Nazwa zadania
I	Zagospodarowanie terenu w rejonie Radiostacji.
	Rozbudowa zaplecza bazy MZUK przy ul. Strzelców Bytomskich 25C.
	Kompleksowy remont urządzeń i infrastruktury cmentarnej na Cmentarzu Lipowym przy ul. Poniatowskiego 16 – etap II.
	Modernizacja placu zabaw przy ul. Bekasa.
II	Modernizacja Skweru Doncaster.
III	Remont Zakładu Pogrzebowego.

PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ



Harmonogram przetargów planowanych na I i II kwartał

1. Wykonanie sieci cieplnej preizolowanej do budynków przy ul. Andersa – Szczecińska.
2. Przyłącze c.o. do krytego basenu na Kąpielisku Leśnym przy ul. Oriona.
3. Remont układu pomiarowego energii elektrycznej ciepłowni zgodnie z wymogami i zaleceniami VATTENFALL.
4. Remont podziemnej sieci ciepłowniczej W.P. os. Powstańców Śląskich – etap II.

ZARZĄD BUDYNKÓW MIEJSKICH II TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO



Planowane przetargi na roboty budowlane

I kwartał

- Wymiana stolarki okiennej w zasobach gminy.
- Dobudowa przewodów kominowych w budynkach przy ul.:
 - Kowalskiej 14,
 - Łukasiewicza 19,
 - Skowrońskiego 14,
 - Harcerskiej 5,
 - Harcerskiej 7,
 - Staromiejskiej 4.
- Dobudowa przewodów kominowych wraz z remontem instalacji gazowej w budynku przy ul. Elsnera 5.
- Dobudowa przewodów kominowych wraz z robotami ogólnobudowlanymi w budynkach przy ul.:
 - Skowrońskiego 18,
 - Tarnogórskiej 120.
- Podłączenie budynków do kanalizacji sanitarnej wraz z izolacją fundamentów w budynkach przy ul.:
 - Tarnogórskiej 124,
 - Tarnogórskiej 146.
- Remont instalacji elektrycznych na klatkach schodowych:
 - Przemysłowa 1A,
 - Przemysłowa 1B,
 - Tarnogórska 124.

II kwartał

- Budowa budynku wielorodzinnego TBS wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą przy ul. Strzelców Bytomskich 7-9.
- Budowa 4 budynków wielorodzinnych TBS wraz z zagospodarowaniem terenu i budową infrastruktury w rejonie ul. Strzelniczej – Granicznej (II etap).
- Remont budynku „Radiostacji” – dach i roboty ogólnobudowlane, zagospodarowanie terenu wraz z podłączeniem do kanalizacji deszczowej – ul. Tarnogórska 129.
- Dobudowa przewodów kominowych w budynku przy ul. Chorzowskiej 32.
- Izolacje przeciwwilgociowe budynków przy ul.:
 - Uszczyka 39a,
 - Wróblewskiego 13.
- Remonty dachów w budynkach przy ul.:
 - Floriańskiej 24,
 - Towarowej 15.
- Remont instalacji elektrycznej na klatce schodowej w budynkach przy ul.:
 - Kossaka 27,
 - Lipowej 58.
- Remont klatki schodowej w budynku przy ul. Dziewanny 2.

III kwartał

- Remont dachu wraz z dobudową przewodów kominowych – ul. Urbana 6.
- Remont dachów na budynkach przy ul.:
 - Portowej 23 – 25,
 - Tarnogórskiej 120.
- Remont dachu wraz z wymianą stropu w budynku przy ul. Chorzowskiej 14-16.
- Dobudowa przewodów kominowych w budynkach przy ul.:
 - Elżbiety 4,
 - Chodkiewicza 14,
 - Kowalskiej 11.
- Remont instalacji elektrycznej na klatkach schodowych w budynkach przy ul.:
 - Urbana 6,
 - Świętojańskiej 11,
 - Elżbiety 5.
- Podłączenie budynków do kanalizacji deszczowej i sanitarnej:
 - Podlesie 45,
 - Tarnogórskiej 28,
 - Tarnogórskiej 78,
 - Tarnogórskiej 231,
 - Tarnogórskiej 233,
 - Tarnogórskiej 252.
- Roboty zduńskie w mieszkaniach gminnych ROM 4, 6, 10.
- Izolacja przeciwwilgociowa budynków przy ul.:
 - Nad Torami 10,
 - Świętojańskiej 27, 29,
 - Tarnogórskiej 28.

IV kwartał

- Remont instalacji elektrycznej na klatkach schodowych w budynkach przy ul.:
 - Sokoła 8,
 - Kraszewskiego 6.
- Remont stropu w budynku mieszkalnym – ul. Opolska 4.
- Podłączenie budynków do kanalizacji sanitarnej i deszczowej:
 - Toszecka 12,
 - Toszecka 14,
 - Ligocka 59,
 - Tarnogórska 240,
 - Przyszowska 15.

PRZEDSIĘBIORSTWO SKŁADOWANIA I UTYLIZACJI ODPADÓW



Planowane przetargi na roboty budowlane

- Aktualizacja dokumentacji projektowej budowy III, IV i V komory na składowisku odpadów (I – II kwartał).
- Aktualizacja dokumentacji projektowej budowy budynku socjalno-naprawczego i wiaty (I – II kwartał).
- Rekultywacja I komory na składowisku odpadów (II – III kwartał).
- Budowa III komory na składowisku odpadów (III – IV kwartał).
- Budowa wiaty stalowej budynku socjalno-naprawczego (III – IV kwartał).

ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

Lokale użytkowe planowane do sprzedaży w drodze przetargu (zestawienie może ulec zmianie)

Lp.	Adres lokalu	Powierzchnia lokalu w m ²	Przewidywany termin	Uwagi
1	Andersa 2/2a	26,06	II – III kwartał	parter
2	Bojkowska 12	48,95	II półrocze	
3	Czajki 1/II	223,52	II kwartał	parter + piwnica
4	Czajki 32/III	38,30	II kwartał	parter
5	Częstochowska 13	36,61	12.03.2009 r.	III przetarg
6	Dolnych Wałów 17/10	59,21	III kwartał	parter, oficyna
7	Dunikowskiego 1	163,05	IV kwartał	parter, front
8	Dworcowa 43 I p	166,14	II półrocze	
9	Dworcowa 43 I p	66,56	II półrocze	
10	Dworcowa 43 II p	30,00	II półrocze	
11	Dworcowa 43 II p	217,24	II półrocze	
12	Hutnicza 28	31,95	I półrocze	
13	Kaczyniec 15/7	71,82	I kwartał	poddasze
14	Kłodnicka 10	117,00	II półrocze	
15	Korfantego 17/II	100,42	maj	II przetarg
16	Kozielska 27 c-d	74,44	17.02.2009 r.	parter, oficyna
17	Mikołowska 22	26,88	III kwartał	parter, oficyna
18	Niedbalskiego 17-19	20,04	II - III kwartał	parter, front
19	Paderewskiego 16	35,81	IV kwartał	
20	Pszczynska 1	125,71	I półrocze	parter
21	Rynek 12/I	99,23	II kwartał	parter
22	Rynek 12/II	249,72	II kwartał	lokal usytuowany na trzech kondygnacjach: parter (23,40 m ²), I piętro (106,70 m ²), II piętro (119,62 m ²)
23	Strzelców Bytomskich 54/VI	78,00	26.03.2009 r.	
24	Zabraska 18/III	82,16	marzec / kwiecień	
25	Zwycięstwa 3/I	133,63	17.04.2009 r.	parter, front
26	Zwycięstwa 31/III	74,04	II kwartał	
27	Zwycięstwa 34 (oficyna)	31,50	II kwartał	
28	Zwycięstwa 34 (oficyna)	216,29	II kwartał	
29	Zwycięstwa 34/VII	139,43	II kwartał	

ŚLĄSKIE CENTRUM LOGISTYKI



Planowane przetargi

II kwartał

- Budowa magazynu stali ok. 5000 m² z częścią biurowo-socjalną.
- Renowacja ogrodzenia ok. 1800 mb i 6 wież oświetleniowych wys. 30 mb.

III kwartał

- Termomodernizacja budynków A i D.

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI



Planowane przetargi na roboty budowlane

- Linia kablowa 20 kV i stacja transformatorowa dla studni 5 i 5a – I kwartał.
- Wykonanie robót budowlanych w zakresie usuwania awarii, remontów, przebudowy i modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz obiektów i urządzeń wod.-kan. – I/II kwartał.
- Modernizacja hal na zapleczu technicznym PWiK przy ul. Rybnickiej – I/II kwartał.
- Zagospodarowanie studni głębinowych (3 sztuki) – II/III kwartał.
- Wykonanie parkingu na zapleczu technicznym PWiK – II/III kwartał.

OBWIESZCZENIE

Obwieszczenie Wojewody Śląskiego z 12 lutego 2009 r.

Na podstawie art. 33-36, art. 38, art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.), art. 91 ustawy z 14 czerwca 1960 r. (Dz. U. 98 poz. 1071 z późn. zm.) Kodeks postępowania administracyjnego, art. 6, ust. 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

zawiadamia się

o wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko z udziałem społeczeństwa dla inwestycji pn. „Budowa autostrady A1 od Pyrzowic (bez węzła) w km 475+327.65 do Maciejowa (bez węzła) w km 510+530 = 510+502.95”.

Organami właściwymi dla ww. inwestycji są: do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę – Wojewoda Śląski; do wydania opinii – Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Katowicach; do dokonania uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia w związku z ponownym przeprowadzeniem oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach.

Zawiadamia się o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, która będzie dostępna do wglądu w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, w Wydziale Infrastruktury (pok. 527c), w terminie 21 dni od dnia zamieszczenia obwieszczenia.

Uwagi i wnioski można składać w formie pisemnej, ustnej do protokołu bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres rr@katowice.uw.gov.pl, w wyżej określonym terminie. Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska.



TEATRALNI GOŚCIE

W środę, 4 marca, w Gliwickim Teatrze Muzycznym wystąpi Michał Bajor. Koncert rozpocznie się o godz. 19.00. Wypełnią go utwory z najnowszej płyty artysty zatytułowanej „Inna bajka”.

Inna bajka

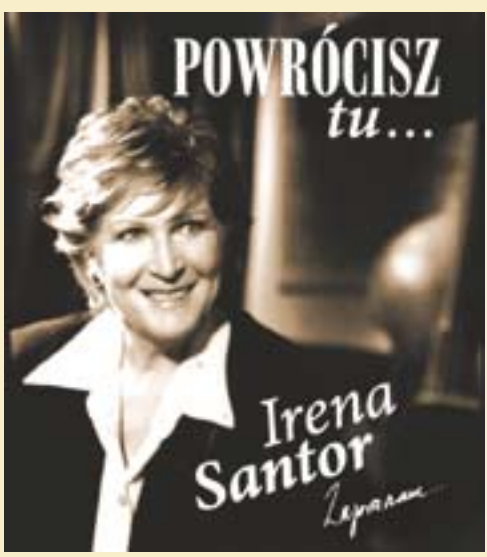
To jubileuszowy – piętnasty – krążek Michała Bajora, stanowiący odzwierciedlenie jego ostatnich muzycznych zainteresowań. Znajduje się na nim 17 utworów. Teksty i muzyka są dziełem stale współpracujących z artystą autorów i kompozytorów, ale wśród nich pojawiają się też nowe nazwiska, m.in. Jarosław Kukulski, Jerzy Derfel i Andrzej Poniedziałki. Jest też niespodzianka – kompozycja Michała Bajora.

Przypomnijmy, że Michał Bajor ma na koncie ponad 70 ról teatralnych i filmowych. Na scenie zadebiutował w Teatrze Ateneum w Warszawie – jeszcze jako student. Zagrał u Bajona w „Limuzynie Daimler-Benz”, u Marczewskiego w „Ucieczce z kina Wolność”, u Kieślowskiego w „Bez końca”. Wcielił się też w postać cesarza Nerona w polskiej ekranizacji „Quo vadis”. Jego karierze aktorskiej towarzyszy od początku twórczość estradowa. Nabrala ona prawdziwego rozpędu po sukcesie artysty na Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu w 1984 r. Trzy lata później nagrał pierwszą płytę. Współpracował ze znanymi kompozytorami, wykonując teksty znakomitych autorów: Młynarskiego, Kofty, Brella, Brechta, Sosnowskiego i innych. Występował w całej Polsce i za granicą, m.in. w Niemczech, Austrii, Francji, Holandii, Hiszpanii oraz USA i Kanadzie. (al)



fot. archiwum organizatorów

Posłuchajmy jeszcze raz



Nagrała ponad tysiąc piosenek, a wiele z nich stało się niezapomnianymi przebojami. Sporo osób wciąż bez trudu zanuci „Tych lat nie odda nikt”, „Powrócisz tu”, „Już nie ma dzikich plaż” czy „Embaras”. IRENA SANTOR wkrótce zawita do Gliwic.

Koncert artystki odbędzie w niedzielę, 8 marca, także na scenie przy Nowym Świecie. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie zorganizowano dwie prezentacje (o godz. 16.00 i 19.00). Przypomnijmy, że ma to być wyjątkowe spotkanie – pełne wrażeń i niespodzianek. Jedną z najpopularniejszych polskich piosenek przedstawi recital złożony z największych przebojów. Będzie on przeplatany barwnymi wspomnieniami o pierwszych krokach na estradzie, o występach z zespołem „Mazowsze”, koncertach, podróżach, spotkaniach z wielbicielami. – *Kryształowo czysty głos i wyjątkowa muzykalność oraz sztuka interpretacyjna czynią z Ireny Santor artystkę wielkiego formatu. Znajdą ją prawie wszyscy, niezależnie od wieku. Jej piosenki są wciąż aktualne i nadal brzmią z tą samą ogromną siłą – zapewniają organizatorzy.* (al)

BOB BALES, CELTIC SENSES i DUAN to wykonawcy zaproszeni na „Wieczór irlandzki”. Impreza pod takim tytułem odbędzie się w GTM w poniedziałek, 16 marca. Miłośnicy rytmów z Zielonej Wypsy spotkają się o godz. 19.00.

Muzyka z Zielonej Wypsy

BOB BALES, zapowiadany jako gwiazda imprezy, pochodzi z Mayo. – *To jeden ze szczególnie tradycyjnych regionów Irlandii. Stąd właśnie wywodzą się najbardziej „rodowici” muzycy Zielonej Wypsy – informują organizatorzy. Sam mówi o sobie „celtyckie dziecko”. Jest wokalistą, gra na gitarze i bouzuki, a jego spontaniczna radość oraz zrozumienie szczególnej tęsknoty charakterystycznej muzykę irlandzką sprawiają, że słuchacze mogą poczuć się częścią „żyjącej tradycji”. Bales w latach dziewięćdziesiątych przez pewien czas mieszkał w Polsce i wówczas współpracował z zespołem „Carrantuohill”.*

Za nazwą CELTIC SENSES kryje się mistrzowska para taneczna – Dorota Czajkowska i Michał Piotrowski. Zanim zaczęli współpracować, każde z nich miało już na swoim koncie liczne występy oraz znaczące sukcesy. Są pierwszymi Polakami, którzy zaczęli regularnie konkurować na zagranicznych zawodach

w tańcu irlandzkim. Jako pierwsi zakwalifikowali się do kategorii Open i stanęli na podium mistrzostw Europy. – *Ich wspólny pokaz to widowisko na najwyższym poziomie artystycznym – zapewnia Kinga Knapik, kierownik Biura Obsługi Widzów i Promocji GTM.*

Zespół DUAN na pierwszy rzut oka stanowi grupę przypadkowo dobranych indywiduali. Jego członkowie na co dzień zajmują się zupełnie różnymi rzeczami, ale łączą ich ważna rzecz – zapał do grania. Choć do Irlandii kawał drogi, to każdemu z nich w jakiś szczególny sposób bliska jest muzyka tego kraju. Jej brzmienie starają się przekazać jak najwierniej, czasem nieco odbiegając od przyjętych kanonów, gdzieniegdzie dodając coś od siebie. Tradycyjną muzykę irlandzką traktują z szacunkiem i uwagą, a także jak zjawisko dające ogromną radość, satysfakcję i szansę na odebranie się od chwilami szarej rzeczywistości. (al)

Gliwicki Teatr Muzyczny

- ul. Nowy Świat 55/57
tel. 032-232-11-01, 032-230-67-18, www.teatr.gliwice.pl
- 27 i 28 lutego: „Anna Karenina” (18.00)
 - 1 marca: „Anna Karenina” (18.00)
 - 4 marca: recital MICHAŁA BAJORA „Inna bajka” (19.00)
 - 6 marca: „Księżniczka czardasza” (18.30)
 - 7 marca: „Księżniczka czardasza” (17.00)
 - 8 marca: recital IRENY SANTOR „Powrócisz tu” (16.00, 19.00)

Kino Amok

- ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 5,
tel. 032-231-56-99, www.amok.gliwice.pl
- 26 lutego: „Hanami – Kwiat wiśni” (16.00), „Drzazgi” (18.00), DKF.doc – „Co kupiłby Jezus?” (20.00)
 - 27 lutego – 4 marca: „Bracia Karamazow” (16.00, 20.00), „Milczenie Lorry” (18.00)
- MŁODZIEŻOWA AKADEMIA FILMOWA**
- zgłoszenia od nauczycieli i opiekunów szkolnych grup są przyjmowane pod numerem telefonu 032-238-25-01
- 27 lutego: SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – wykład „Mitologie miasta w kinie. Superherosi kultury masowej” + film „Mroczny rycerz”
 - 5 marca: SZKOŁY PODSTAWOWE (klasy V – VI) – wykład „Charles Dickens jako dziecięcy autor filmowy. Adaptacje. Budowanie klimatu” + film „Oliver Twist”
 - 17 marca: SZKOŁY PODSTAWOWE (klasy I – III) – wykład „Zbliżenie, detal, kamera, cięcie, czyli filmowe ABC” + film „Łowcy smoków”

Cinema City

- ul. Lipowa 3 (centrum handlowe FORUM)
tel. 032-335-77-77, repertuar: www.cinema-city.pl
- Palmiarnia Miejska**
- ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032-231-32-39
- ZWIEDZANIE:** od wtorku do piątku – od 9.00 do 18.00 (kasa czynna do 17.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 18.00 (kasa czynna do 17.00)
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna

Muzeum w Gliwicach

- www.muzeum.gliwice.pl
- WILLA CARO**
- ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54
- Zwiedzanie:** wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. **Wstęp w czwartki bezpłatny!**
- Wystawy stałe:**
- „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”;
 - „Mody i fascynacje. Prezentacja polskiej współczesnej biżuterii srebrnej ze zbiorów Muzeum w Gliwicach”
- Uniwersytet dla Wszystkich:**
- 26 lutego, godz. 17.00 – „Bytom – Zabrze – Ruda Śląska oczami studentów i dydaktyków Wydziału Architektury w Gliwicach” – dr inż. arch. Tomasz Wagner (Politechnika Śląska)
 - 5 marca, godz. 17.00 – „Współzawodnictwo pracy w latach 1945-1956 na Górnym Śląsku – fragment totalitarnej rzeczywistości” – Bogusław Tracz (IPN)
- Spotkanie autorskie:**
- 6 marca, godz. 17.00 – spotkanie z Andrzejem Jarczewskim, autorem najnowszej publikacji Muzeum w Gliwicach – „PROVOKADO”

- ZAMEK PIASTOWSKI**
- ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94
- Zwiedzanie:** wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela i święta – od 10.00 do 15.00. **Wstęp bezpłatny!**
- Wystawa stała:**
- „Gliwice – miasto wielu kultur. Historia Gliwic i pradzieje Ziemi Gliwickiej”
- Centrum Informacji Kulturalnej i Edukacji Regionalnej** – czynne codziennie w godz. 10.00 – 18.00, tel. 032-231-44-94

- ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO**
- ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81
- Zwiedzanie:** od wtorku do piątku – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. **Wstęp w czwartki bezpłatny!**
- Wystawa stała:**
- „Od Huty Gliwickiej do Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych”
- Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów**
- RADIOSTACJA GLIWICE**
- ul. Tarnogórska 129, tel. 032-300-04-04, 0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna, www.radiostacjagliwicka.republika.pl
- Zwiedzanie:** wtorek, środa, piątek, sobota – od 9.00 do 15.00, czwartek – od 9.00 do 17.00
- Wystawa stała:**
- „Z myślą o przyszłości...”

